

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO/SKĘPE****Działają
kolejne żłobki**

str. 2

SKĘPE**Chodnik przy Krótkiej
jednak będzie**

str. 3

POWIAT/LIPNO/KIKÓŁ**Trzy duże
inwestycje w planach**

str. 4

REGION/KRAJ**Pandemia prawie
odwołana**

str. 5

CZWARTEK
3 MARCA 2022

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 9/2022 (676)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Ulica Okrzei nie dla idiotów?

LIPNO ▶ Niegdyś sporą sensację wzbudziło kontrowersyjne hasło reklamowe popularnej sieci handlowej. Dziś powiedzenie o idiotach jest aktualne w kontekście jednej z głównych ulic Lipna



Zdarzenie drogowe na ulicy Okrzei skłoniło rajców miejskich do zastanowienia się nad tematem bezpieczeństwa. Okazuje się, że mieszkańcy nie czują się tam bezpiecznie.

– W poniedziałek przy ulicy Okrzei zdarzył się wypadek – mówiła przed kilkoma dniami radna Anna Sawicka Borkowicz. – Kierowca pojazdu osobowego z ogromnym impetem wpadł

na parking sklepu spożywczego, uszkadzając inne samochody. Wyglądało to poważnie, a ja od jakiegoś czasu zastanawiam się, czy na ulicy Okrzei nie można zrobić jakiegoś ograniczenia. Samochody się tam bardzo rozpędzają, z ulicy Parkowej wychodzą ludzie na ulicę Okrzei, dzieci idą do szkół, tam jest i szkoła specjalna, i szkoła średnia, i idą tam dzieci do „dwójki”, a samochody

jeżdżą szybko. Tam jest lekki słalom wykonany, żeby samochody zwalniały, ale jak widzimy po wczorajszym wypadku, ten słalom niewiele dał, bo kierowca tego zakrętu nie zauważył.

Ulica Okrzei wpisuje się w ciąg drogi wojewódzkiej nr 559 z Lipna w kierunku Płocka. Ratusz nie jest więc zarządcą tej arterii, a poza tym...

– Drogi wojewódzkie charakteryzują się tym, że nie może być na nich żadnych spowalniaczy – wyjaśnia Robert Kapuściński, inżynier miasta. – Są to drogi dla ciężkiego sprzętu, dla transportu, jest ograniczenie do 40 czy 50 kilometrów na godzinę, i wszystko co jest możliwe, jest tam zrobione. A na to, że są idioci wśród kierowców, nikt nic nie poradzi. Mogłyby być nie wiem jakie spowalniacze w takim przypadku, to taki kierowca wyskoczy przez nie i, i tak rozbije się. To jest jeden wypadek, który wydarzył się, a droga ta jest od 12 lat.

Pozostaje surowe egzekwowanie prawa, a więc otwiera się na ulicy Okrzei szerokie pole do działania dla policjantów.

Tekst i fot. Lidia Jagielska**Powiat/Lipno**

Pediatra coraz bliżej

Podpisana została umowa z pediatrą, kompletowany jest zespół umożliwiający przywrócenie funkcjonowania oddziału pediatrycznego, funkcjonuje nowoczesna izba przyjęć, wyremontowano ZOL, a starosta przygotowuje się do złożenia wniosku o dofinansowanie remontu kolejnych oddziałów: neurologii i chirurgii.



– Szpital nasz zmienia się, oddaliśmy nową izbę przyjęć, wyremontowany został jeden z zakładów opiekuńczo-leczniczych, wykonano sale chirurgiczne – wymienia starosta Krzysztof Baranowski. – Wojewoda w obecności prezesa szpitala powiedział, że szpital powiatowy w Lipnie jest w dobrej klasie, a marszałek województwa był zaskoczony, że u nas wszystkie oddziały pracują, od wewnętrznego, przez chirurgię, neurologię, Podpisaliśmy też umowę ze znaną lekarką z Włocławka. Jest to pediatra, kompletujemy zes-

pół, myślę, że idzie w dobrym kierunku oddział pediatryczny.

Szpital lipnowski otrzymał od wojewody kujawsko-pomorskiego środki w kwocie 1,6 mln złotych na wymianę rur tlenowych.

– Był to ukłon wojewody za dobrą współpracę i za to, że jesteśmy jednym ze szpitali w województwie, który nie zamknął i nie zawiesił oddziałów, a jeszcze stworzył 60 miejsc covidowych – podkreśla starosta lipnowski. – Pandemia się cofa, u nas są wszystkie miejsca zajęte.

dokończenie na str. 8

Działają kolejne żłobki

LIPNO/SKĘPE ▶ W minionym tygodniu otworzyły się drzwi do dwóch kolejnych żłobków utworzonych przez Iwonę Kwaśniewską



Placówki funkcjonują przy ulicy Żeromskiego w Lipnie i przy ulicy Zachodniej w Skępem, a dofinansowanie uzyskały ze środków z Europejskiego Funduszu Społecznego. – W Lipnie przy ulicy Żeromskiego mamy już komplet dzieci, czyli 15 – mówi Iwona Kwaśniewska, szefowa żłobków.

– Nabór rozpoczęliśmy i niemalże natychmiast zakończyliśmy, zainteresowanie jest bardzo duże. Prowadzimy oczywiście listy rezerwowe, a zapisane na nich dzieci mają szansę na opiekę w żłobku w przypadku, gdy ktoś zrezygnuje.

Żłobek przy ulicy Żeromskiego 17a otworzył swoje drzwi dla milusińskich w minionym tygodniu. Nowocześnie wyposażona placówka zlokalizowana jest w dzielnicy domów jednorodzinnych. Jest drugim żłobkiem prowadzonym przez Iwonę Kwaśniewską w Lipnie. Pierwszy działa już od prawie roku w budynku powiatowym przy ulicy Nieszawskiej i sąsiaduje z przedszkolem tej sieci świadczącym wychowanie przedszkolne 25 dzieciom.

– W żłobku przy ulicy Nieszawskiej również wszystkie miejsca są zajęte, a zainteresowanie jest tak duże, że moglibyśmy stworzyć jeszcze jedną grupę – mówi Iwona Kwaśniewska. – Wszystkie żłobki są dofinansowane z projektu unijnego, a po jego zakończeniu będziemy korzystać z programu rządowego.

Od prawie roku dzieci znajdują także opiekę w żłobku tej sieci w Karnkowie, a że nie obo- wiązuje rejonizacja, to korzysta-

ją z tej placówki nie tylko dzieci z gminy Lipno, ale także z Lipna. W Karnkowie jeszcze miejsca są, 9 milusińskich uczęszcza do żłobka, jest więc 6 miejsc, ale sytuacja zmienia się szybko, bo chętnych nie brakuje. Zapisy trwają w placówce.

– W Skępem mamy jeszcze 7 miejsc, 8 dzieci już uczestniczy w zajęciach adaptacyjnych – informuje Iwona Kwaśniewska. – Zainteresowanie jest duże, codziennie ktoś dzwoni, zapisuje do żłobka, dołącza do nas. Możemy przyjmować dzieci od pół roczku, ale najczęściej jest dzieci rocznych. Wszystkie placówki mogą przyjąć po 15 dzieci.

W Skępem żłobek funkcjonuje przy ulicy Zachodniej 14. Opłata w każdym z czterech żłobków sieci wynosi 269 złotych miesięcznie. Placówki czynne są w godzinach 6.30-17.00. W Skępem również funkcjonuje z powodzeniem przedszkole prywatne sieci „Klub malucha” świadczące opiekę przedszkolną 15 dzieciom.

– Wszystkie placówki prowadzą listy kandydatów i listy rezerwowe – mówi Iwona Kwaśniewska. – Chętnych zapraszamy do odwiedzania naszych żłobków i przedszkoli. W przypadku zwolnienia się miejsca kontaktujemy się z rodzicami.

Cztery żłobki i dwa przedszkola sieci „Klub malucha” doskonale wpisały się w mapę żłobkowo-przedszkolną Lipna, Skępego i gminy Lipno. O ile przedszkoli w regionie jest wiele, to żłobkowa opieka debiutuje i, jak słyszymy, cieszy się ogrom-

nym zainteresowaniem rodziców dzieci. Organizatorką akcji żłobkowej jest Iwona Kwaśniewska, nauczycielka i właścicielka prywatnych przedszkoli „Klub malucha” w Lipnie i w Skępem. Przedsięwzięcie uzyskało dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach działania „Rozwój usług opieki nad dziećmi do lat trzech”.

Żłobki utworzone są bowiem według pomysłu Iwony Kwaśniewskiej „Mały człowiek – wielki potencjał”, wsparcie finansowe na całą inicjatywę wyniosło ponad 1,4 mln złotych, a koszt ich utworzenia i funkcjonowania pochłonął ponad 1,6 mln złotych. Dzięki dotacji koszt pobytu dziecka w żłobkach sieci „Klub maluszka” jest niższy niż standardowo.

– Żłobki to spełnienie moich kolejnych planów, które bez wsparcia unijnego i rządowego nadal byłyby w sferze marzeń – mówi Iwona Kwaśniewska. – Moje życie zawodowe związane jest z opieką nad dziećmi od 2008 roku. Pierwsi moi wychowankowie chodzą już do ósmej klasy szkoły podstawowej, a ja nadal jestem w kontakcie z rodzicami moich byłych przedszkolaków, słyszę wiele miłych słów i czuję, że praca z dziećmi to jest to, do czego zostałam stworzona. Prowadząc od wielu lat przedszkola, obserwowałam wśród rodziców potrzebę zorganizowania opieki nad dziećmi do 3. roku życia, czyli w wieku przedprzedszkolnym.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

POWIAT Jest rada senioralna, będzie rada młodzieżowa

12-osobowa dotychczas powiatowa rada seniorów będzie funkcjonować w powiecie lipnowskim w nowej kadencji w składzie 19-osobowym. Każda z 9 gmin naszego regionu będzie miała w gremium seniorskim po dwóch przedstawicieli, a skład rady uzupełni przewodniczący powoływany przez zarząd powiatu lipnowskiego. – Pracujemy również nad powołaniem powiatowej rady młodzieżowej – zapowiada starosta Krzysztof Baranowski.

LIPNO Nowe ulice w mieście

Radni jednogłośnie uchwalili, że dotychczasowa ulica Armii Czerwonej zostanie nazwana ulicą Łowicką. Jest to arteria miejska biegnąca w bok od ulicy Dobrzyńskiej. W Lipnie pojawiły się również dwie nowe drogi wewnętrzne. Pierwsza w obszarze ulicy Żeromskiego nosi imię Wisławy Szymborskiej, a druga w rejonie ulicy Górnej na osiedlu Jana Pawła II nosić będzie nazwę Rubinowa.

POWIAT Remont w starostwie

Wyremontowany będzie budynek główny Starostwa Powiatowego w Lipnie. Prace skierowane będą szczególnie na miejsce po Wydziale Komunikacji, który został przeniesiony do nowego budynku i na biuro podawcze. Zmodernizowany zostanie też budynek po byłym KRUS-ie stanowiący obecnie własność powiatu lipnowskiego i zlokalizowany tam zostanie Wydział Środowiska i Architektury. Poprawią się warunki pracy dla kilkunastu urzędników połączonych wydziałów i obsługi interesantów. – Wpłynęły trzy oferty, pierwsza na 110 tysięcy złotych, wydałem więc polecenie, że własnymi siłami i środkami wyremontujemy ten obiekt tak, jak już to robiliśmy w obiekcie hotelowym w Skępem czy liceum w Lipnie – zapowiada starosta Krzysztof Baranowski.

POWIAT Jest straż rybacka

Starosta lipnowski powołał Powiatową Społeczną Straż Rybacką składającą się z 21 strażników, 7 z nich zostało umundurowanych. Przyjęty jest regulamin. – Będą pomocni w zakresie ochrony środowiska – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Nie tylko będą walczyć z kłusownictwem i gospodarką wodną, ale jeszcze będą zajmować się również informowaniem, wnioskowaniem do mnie, do samorządów gmin o niebezpiecznych, zaśmieciowych miejscach, żeby powiat i krajobraz wyglądał pięknie.

POWIAT Wsparcie dla transportu publicznego

Powiat podpisał umowę z wojewodą kujawsko-pomorskim na dofinansowanie powiatowego transportu kwotą 3 milionów złotych. – Miałem spotkanie z panem wojewodą, jestem mu za to wdzięczny – mówi starosta Krzysztof Baranowski.

POWIAT Mają swoje paliwo

Dystrybutor paliwa został już zamontowany w Powiatowym Zakładzie Transportu Publicznego, będzie także uruchomiony kolejny w Zarządzie Dróg Powiatowych przeznaczony dla pojazdów starostwa, szpitala, DPS-u, etc. – Zakupiliśmy zbiorniki, wszelkie urządzenia elektroniczne, nasze pojazdy z transportu powiatowego tankują już we własnej stacji – wyjaśnia starosta Krzysztof Baranowski. – Autobusy naszego transportu przejeżdżają ponad 100 tysięcy kilometrów, paliwa potrzebujemy więc dużo, rocznie zaoszczędzimy w ten sposób około 80 tysięcy złotych.

POWIAT Wybudują 24 kilometry dróg

Rozstrzygnięty został przetarg na budowę dróg powiatowych. Asfalt pokryje około 24 kilometry tras, w tym 5-kilometrowy odcinek drogi w Sarnowie. – Tą metodą utwardziliśmy w ubiegłym roku 2,3 km drogi w Hucie i zapłaciliśmy za to 130 tysięcy złotych z najęciem sprzętu – informuje starosta Krzysztof Baranowski. – Nie mamy wielkich zasobów, w Zarządzie Dróg Powiatowych pracuje 15 osób, a mamy 360 kilometrów dróg powiatowych. Budujemy też własnymi siłami chodniki, w tym roku zaczniemy od Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi. Firma za położenie tam kostki chciała 400 tysięcy złotych, my zrobimy to własnymi siłami.

Lidia Jagielska

Chodnik przy Krótkiej jednak będzie

SKĘPE ▶ Starosta lipnowski Krzysztof Baranowski z pracownikami Zarządu Dróg Powiatowych dokonał oględzin i pomiarów na ulicy Krótkiej, stanowiącej drogę powiatową w Skępem i zdecydował, że chodnik jednak zostanie tam wybudowany



– Wybudujemy w tym roku ponad 23 kilometry dróg i wiele chodników, w tym w gminie Skępem, od Wioski i w Skępem przy ulicy Krótkiej – wyjaśnia Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Byłem na ulicy Krótkiej, wcześniej mówiła o tym pania radna (Grażyna Frymarkiewicz – przyp. red.), rozmawialiśmy o tym na zarządzie. Były wątpliwości co do tego chodnika, dyrektor (Zarządu Dróg Powiatowych – przyp. red.) pisał, że nie spełnia to wymogów rozporządzenia, ja pojechałem tam, obejrzałem, dyrektor zgodził się i zrobimy tak, żeby to dobrze wyglądało i żeby ludzie byli zadowoleni. Wydałem już polecenie, chodnik powstanie.

Ulica Krótka to wąska ulica, gęsto zabudowana i często uczęszczana przez mieszkańców i przejezdnych. Brak chodnika czyni ruch pieszych niebezpiecznym, ale szerokość drogi nie pozwalała na wytyczenie tam miejsca dla przechodniów, co wnikliwie wyja-

śniali fachowcy.

– Zarząd Dróg Powiatowych dokonał oględzin na ulicy Krótkiej w Skępem, celem pomiarów odpowiednich szerokości, które wynikają z rozporządzenia ministra transportu i gospodarki morskiej w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie – mówił wcześniej Jarosław Skrzyniarz, zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Lipnie. – Mamy tam taki paragraf 44, który właśnie mówi, że szerokość chodnika w przypadku budowy nie może być mniejsza niż 2 metry, bez wliczania do tej szerokości krawężnika i obrzeża. Niestety ten pas drogowy (na ulicy Krótkiej w Skępem – przyp. red.) jest tam tak wąski, że ze zbudowaniem normatywnego chodnika nie zmieścimy się i nie powinniśmy tego robić. Mamy tam 5-metrową jezdnię, zbyt wąskie pobocze, a chodniki nowe, tkj. przy drodze Józefkowo-Skę-

pe, są normatywne, budowane z zachowaniem tych szerokości, są z nowym odwodnieniem. Tak mówi rozporządzenie i tak budujemy. Na drogach, gdzie pas drogowy jest zbyt wąski, nie wchodzi w rachubę budowa chodnika. Jest tam również problem odwodnienia, są zawyżenia do posesji, jest to bardzo skomplikowany temat. My dokonaliśmy pomiarów, jezdni na ulicy Krótkiej ma szerokość 5 metrów, i tam na zbudowanie chodnika przy bezpośredniej krawędzi jezdni po jednej stronie nie ma miejsca. W przypadku remontu te chodniki, które już są zidentyfikowane, mogą być odnawianie. Na ścieżkę rowerową też nie będzie miejsca, zauważmy bowiem, że nie ma tam rowu, nie ma odwodnienia.

Taką odpowiedź pierwotnie usłyszeli radni powiatowi, otrzymał zarząd. Oględziny drogowców odbyły się na Krótkiej w Skępem w związku z jesenną prośbą mieszkańców tejże uliczki o wybudowanie im chodnika dla poprawy bezpieczeństwa i umożliwienia poruszania się pieszym przy ruchliwej arterii powiatowej (o sprawie informowaliśmy na naszych łamach we wrześniu). Podczas sesji rady powiatu o chodnik zabiegała i racje mieszkańców Skępego popierała radna Grażyna Frymarkiewicz, a starosta zapowiedział zajęcie się sprawą. I tak się stało, na zlecenie wóldarza powiatu pomiary i oględziny ruszyły. Dzisiaj wiemy, że powtórne oględziny wykonane osobiście przez wóldarza powiatu zaświe-

ciły światło w tunelu.

– Po niedawnej wizytacji przeprowadzanej przy ulicy Krótkiej w Skępem pod kątem przyjęcia i wdrożenia przyszłych działań inwestycyjnych, o których realizację zabiegali mieszkańcy i współużytkownicy ulicy Krótkiej, podjąłem decyzję o wdrożeniu prac mających na celu budowę chodnika po lewej stronie ulicy Krótkiej – informuje starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Jestem przekonany, że inicjatywa ta pozwoli na przywrócenie miejskiego charakteru ulicy Krótkiej, a przede wszystkim zapewni większe bezpieczeństwo w ruchu pieszym mieszkańcom posesji zlokalizowanych przy tej ulicy oraz korzystającym z niej innym osobom, mieszkańcom i gościom Skępego.

Mieszkańcy i inicjatorka zmagających o realizację tej inwestycji, radna Grażyna Frymarkiewicz, mogą czuć się usatysfakcjonowani. Chodnik po jednej stronie rozwiąże problemy i kierowców, i pieszych. A potrzeba wybudowania ciągu dla pieszych jest tam uzasadniona.

– Prośbę swą motywujemy obawą o bezpieczeństwo naszych rodzin, a szczególnie dzieci, które codziennie przemierzają ją w drodze do szkoły – argumentowali petycję mieszkańcy ulicy Krótkiej w Skępem. – Na ulicy panuje duże natężenie ruchu, ponieważ łączy ona dwa województwa, dwa powiaty i dwie gminy. Policzyliśmy nawet, że naszą ulicą przeciętnie w ciągu

godziny jedzie 35 samochodów, w tym 5-6 tirów. Nie jesteśmy mieszkańcami, którzy oczekują, żeby wszystko im zrobiono. Aby zwiększyć bezpieczeństwo, sami sfinansowaliśmy oświetlenie tej ulicy. Panowie Witkowski, Tężycki z własnych środków zapłacili za projekt, latarnie i montaż oświetlenia. Zwracaliśmy się o pomoc do władz gminy i otrzymaliśmy odpowiedź, że wóldarzem tej ulicy jest starostwo lipnowskie. Dlatego prosimy o zrozumienie naszego problemu i sfinansowanie budowy chodnika przy naszej ulicy, która nie tylko z nazwy jest Krótka, ma około 200 metrów.

Tą właśnie skępską ulicą jeżdżą mieszkańcy okolicznych ulic i miejscowości do jednego z popularnych marketów i poruszają się mieszkańcy innych osiedli miejskich. Nikogo więc przekonywać nie trzeba, jak bardzo na takich arteriach potrzebne są chodniki. Mieszkańcy zebrali podpisy, napisali pismo, dobrze je uargumentowali i oczekiwali bezpiecznego miejsca dla pieszych. Zarządca drogi wyjaśniał, że nie ma tam miejsca na chodnik o zgodnej z prawem szerokości. Wóldarz powiatu zdecydował jednak, żeby chodnik po jednej stronie wybudować.

Do tematu wrócimy po zrealizowaniu oczekiwanej inwestycji. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku rozpoczęła się budowa chodnika w Józefkowie w gminie Skępem, która będzie kontynuowana.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Organizują pomoc dla Ukrainy

Do 6 marca potrwa zbiórka materiałów opatrunkowych, koców, śpiworów dla poszkodowanych w wojnie Ukraińców. Ratusz przyjmuje także zgłoszenia od mieszkańców chętnych do udzielenia schronienia uchodźcom wojennym.

W czwartek 24 lutego o godzinie 3.45 wojska rosyjskie wkroczyły na terytorium Ukrainy. Wojna toczy się nieprzerwanie, mieszkańcy kraju, głównie kobiety i dzieci oraz seniorzy ewakuują się, szukając pokoju i schronienia.

Do poniedziałku 28 lutego do Polski dotarło ponad 200 tysięcy

uciekających przed wojną Ukraińców. Działają punkty recepcyjne przy granicy i w każdym z województw, a uchodźcy wojenni są rozlokowywani w całej Polsce, także na Kujawach i Pomorzu.

Napływ ludności jest tak duży, że można sądzić, iż każda pomoc, także indywidualna będzie na wagę złota. Lipnowski ra-

tusz włączył się w pomoc. Trwa zbiórka materiałów opatrunkowych, wyposażenia apteczek pierwszej pomocy, nowych koców, śpiworów.

– Materiały można zostawić w budynku strażnicy OSP w Lipnie przy ulicy Bulwarnej 1 do końca tygodnia, czyli do niedzieli 6 marca w godzinach 14.00-19.00

– informuje Krzysztof Derwiński z lipnowskiego urzędu miejskiego. – Dziękujemy za każde okazane wsparcie.

Ukraińcom potrzebne są koce zwykłe i termiczne, śpiwory, podkładki pod materace do spania z wodoodpornej folii aluminiowej, nowe ubrania, nowe płaszcze przeciwdeszczowe, materace. Pomoc trafia do oczekujących przy granicy i do chroniących się w Ukrainie. Potrzebne są materiały opatrunkowe, leki przeciwbólowe, przeciwgorączkowe, zestawy pierwszej pomocy, środki higieny i czystości, ręczniki, bielizna.

– W związku z deklaracjami

płynącymi od mieszkańców Lipna, którzy wyrażają gotowość przyjęcia rodzin z Ukrainy pod swój dach (kobiety z dziećmi), prosimy o osobisty kontakt w tej sprawie z urzędem miejskim – informuje Krzysztof Derwiński z lipnowskiego magistratu. – Deklaracje są dostępne w sekretariacie. Prosimy o przemyślane decyzje związane z wyrażeniem gotowości przyjęcia rodzin z Ukrainy.

Szczegółowe informacje o możliwości udzielenia pomocy poszkodowanym w wojnie toczącej się w Ukrainie dostępne są w lipnowskim ratuszu. Do tematu będziemy wracać.

Lidia Jagielska

Trzy duże inwestycje w planach

POWIAT/LIPNO/KIKÓŁ ▶ Władze powiatu lipnowskiego planują trzy duże inwestycje: budowę pięciorodzinnego bloku mieszkalnego dla lekarzy z przedszkolem i żłobkiem oraz utworzenie Powiatowego Centrum Rekreacji i Wypoczynku nad rzeką Mień w Lipnie oraz zbudowanie Powiatowego Centrum Odnowy Biologicznej i Rehabilitacji w Kikole

Koncepcje już są opracowane, a wnioski o dofinansowanie złożone. – Mamy koncepcję zagospodarowania bulwarów nad rzeką Mień w Lipnie – informuje starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Mamy tam działki, a że podpisaliśmy 14 umów ze studentami medycyny, którzy już w tym roku będą jako lekarze do nas przybywać, będzie problem z miejscem do zamieszkania dla nich. Powołałem zespół, który pracował wspólnie z panią radną Dorotą Łańcucką, przewodniczącą komisji rozwoju. Został wypracowany scenariusz, jak ma to w przyszłości wyglądać. Zajęła się tym komisja finansów i budżetu, bo bez pieniędzy nie da się niczego zbudować.

Mieszkania dla lekarzy, żłobek i przedszkole w Lipnie

Zgodnie z wypracowaną powiatową koncepcją zagospodarowania bulwarów nad rzeką Mień w Lipnie powiat lipnowski wybuduje na swojej ponad 40-arewowej działce budynek mieszkalny. Lokale będą przeznaczone dla lekarzy, zainteresowani znalezieniem swojego kąta medycyny będą wprowadzać się do swojego „m” po jego wynajęciu. Były dwie koncepcje zabudowy, zespół wybrał lepszą stosunkiem 7:2. Będzie to budynek nowoczesny, wielorodzinny z pięcioma lokalami mieszkalnymi oraz strefą usługową, przedszkolem i żłobkiem.

– Przygotowujemy się do złożenia stosownego wniosku i do realizacji tego celu w przyszłości – zapowiada starosta Krzysztof Baranowski. – Chcemy, żeby to odbyło się jeszcze w tym roku. Mam nadzieję na dobre wieści w maju i zorganizowanie przetargu w tym roku. Mieszkania najmować będą lekarze, rozmawiałem z prezesem szpitala. W chwili, gdy mieszkanie by było w dyspozycji spółki (szpital Lipno – red.), to spółka by ponosiła połowę odpłatności, a kiedy najemca przyjdzie, będzie on płacił 100 procent najmu ustalonego przez zarząd powiatu.

Teren wokół budynku zostanie efektywnie zagospodarowany. Planowany koszt realizacji tej inwestycji szacowany jest na 4-5 milionów złotych.

Powiatowa strefa rekreacji w Lipnie



Nad rzeką Mień powstanie także oaza rekreacji, wypoczynku dla dzieci i dorosłych. To także efekt prac zespołu do spraw zagospodarowania bulwarów lipnowskich na terenach powiatowych.

– Po prawej stronie posiadamy 1 hektar ziemi i chcemy tam stworzyć warunki do rekreacji i wypoczynku – zapowiada starosta lipnowski. – Powstać ma tam Powiatowe Centrum Rekreacji i Wypoczynku, po pierwsze bardzo potrzebne, a po drugie pan marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki na spotkaniu z samorządowcami podkreślał, że w przyszłości komisja europejska oraz zarząd województwa wraz z sejmikiem właśnie będzie proponował i widział takie tereny rekreacyjne do wypoczynku dla rodzin z dziećmi i mieszkańców. Będzie to przygotowane tak, aby rodziny, mieszkańcy mogli sobie wypocząć, poleżać, będzie rolnia. Jest to teren podmokły, on musi być opalowany. Wszystko jest przed nami.

Powiatowe Centrum Rekreacji i Wypoczynku będzie oferowało i miejsca zadane, i wolne przestrzenie zagospodarowane ekologicznie, i place zabaw dla dzieci, i miejsca wypoczynku dla mieszkańców,

i kawiarnię. Ma być i pięknie, i wygodnie, czyli coś dla oka i coś dla mieszkańca.

– Powiatowe Centrum Rekreacji i Wypoczynku będzie opiekowało się terenem, a kawiarnia będzie wynajęta i będzie przynosiła dochody z najmu na rzecz powiatu lipnowskiego – zapowiada Krzysztof Baranowski.

Koncepcja przypadła do gustu radnym, pojawiły się już pierwsze odpowiedzi co do lepszego jeszcze zagospodarowania terenu nad rzeką Mień z punktu oczekiwania i preferencji lipnowian.

– Widzę w tej koncepcji tereny bardziej letnie, a ja chcę doradzić, aby uwzględnić również położone tam tereny z górkami – mówi Krzysztof Grzywiński, radny powiatu lipnowskiego. – Kiedy moje dzieci były jeszcze mniejsze, to chodziliśmy tam na sanki. Warto pomyśleć więc także o sportach zimowych. Przydałby się mini tor dla dzieci do zjeżdżania na nartach. Byłem niedawno w Górze Kalwarii i tam obejrzałem piękne lodowisko, a przecież lodowisko to marzenie lipnowian. Ja sam chciałbym zagrać z panem starostą w hokeja. Lodowisko jest potrzebne w Lipnie, warto o tym pomyśleć, bo obecnie mieszkańcy wyjeżdżają

do Włocławka lub Torunia, żeby pojeździć sobie na łyżwach.

Centrum odnowy biologicznej i rehabilitacji w Kikole

– W październiku złożyliśmy dokumenty do urzędu marszałkowskiego – zdradza wójt powiatu lipnowskiego. – Wartość inwestycji to 35-40 milionów złotych. Po dobrych rozmowach i zapewnieniach mamy koncepcję budowy centrum odnowy biologicznej i rehabilitacji. Uczestniczyłem na Forum Ekonomicznym w Karpaczu w panelu z udziałem przedstawicieli rządu, prezesem KRUS-u, wiceministrem pracy i tam zostało powiedziane, na co będzie kładła nacisk Unia Europejska. A będzie to polityka senioralna. I na to powinno być sporo pieniędzy, więc my już w październiku ubiegłego roku złożyliśmy akces i wykazaliśmy w harmonogramie działania naszego powiatu instytucję pod nazwą Powiatowe Centrum Odnowy Biologicznej i Rehabilitacji. Społeczeństwo posuwa się w latach, coraz więcej ludzi ma problemy z poruszaniem się. My chcemy zbudować ten obiekt z udziałem środków europejskich. Koncepcję tę przekazałem już panu marszałkowi województwa Piotrowi Całbeckiemu. W imię sprawiedliwości społecznej przypomnę, że na terenie powiatu

lipnowskiego do powstania styczniewego były trzy miasta: Dobrzyń nad Wisłą, Skępe i Kikół, po powstaniu styczniewym prawa miejskie zostały tym miastom odebrane, potem dwa odzyskały prawa. Dzisiaj w Skępem znajduje się szkoła średnia, w Dobrzyniu znajduje się szkoła średnia, a wójt gminy Kikół wraz z radą gminy wystąpili do nas z propozycją przeznaczenia darowizną nam gruntów pod budowę tego Powiatowego Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej. My nie będziemy odrzucać tej propozycji, na terenie powiatu lipnowskiego nie mamy innych gruntów pod budowę takiego obiektu. Po przyjęciu przez zarząd i akceptacji komisji finansów i budżetu będziemy przystępować do tworzenia planu finansowego i tworzenia dokumentacji, kosztorysów dla tych trzech inwestycji. My sukcesywnie realizujemy to, co zakładamy. Chcemy, żeby w obrębie gmin powstawało coś nowoczesnego i spełniającego rolę społeczną. Teraz ze zniecierpliwieniem czekamy np. na rozstrzygnięcie przetargowe na budowę szkoły muzycznej z salą koncertową, która powstanie w Lipnie.

Powiatowe Centrum Odnowy Biologicznej i Rehabilitacji w Kikole będzie składało się między innymi z grot solnych, basenu, saun, strefy relaksu i odnowy, sal ćwiczeń dla seniorów, sal rehabilitacyjnych, etc. Wyceniona na około 40 milionów złotych inwestycja ma wesprzeć seniorów, osoby potrzebujące rehabilitacji, ale także mieszkańców spragnionych odnowy biologicznej i odbudowy zdrowia.

– Jako radny z gminy Kikół muszę powiedzieć, że chociaż możemy czasami się spierać z panem starostą, to we względzie centrum rehabilitacji jest moja pełna zgoda – mówi Jacek Zająkała, radny powiatu lipnowskiego i były wójt gminy Kikół. – Myślę, że jest to bardzo fajny pomysł, tym bardziej, że ma powstać też stadion. Teren jest bardzo fajny, jest to 2,2 ha. Myślę, że jakoś to pomieścimy. Dziękuję bardzo.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Pandemia prawie odwołana

REGION/KRAJ ➤ 1 marca zniesiono ograniczenia epidemiczne skutkujące zaleceniem pracy zdalnej, ograniczeniami w organizacji imprez masowych czy limitami osób w pomieszczeniach. Obowiązkowe nadal jest noszenie maseczek w pomieszczeniach zamkniętych przestrzeni publicznej



– W związku z pandemią musieliśmy wprowadzać wiele ograniczeń w życiu społecznym, musieliśmy wprowadzić wiele zmian w nawykach i relacjach interpersonalnych – mówi premier Mateusz Morawiecki. – Dziś widzimy po obserwacji tego, co dzieje się u nas i w innych krajach, że możemy zalecić daleko idące zmiany, że można znieść większość ograniczeń obowiązujących do tej pory, znieść restrykcje towarzyszące nam przez wiele miesięcy i kwartałów. Kolejne kraje europejskie wracają dzisiaj do normalności i zalecają szczepienia. Nasze zmiany skonsultowaliśmy z radą do spraw covid-19, w której pracuje wielu wybitnych specjalistów od epidemii i spraw społecznych. Znosimy dzisiaj większość obostrzeń i zostawiamy tylko te, które są najbardziej konieczne. Będzie obowiązywało nadal tylko noszenie maseczek w miejscach publicznych, w szczególności w środkach komunikacji publicznej, w sklepach.

Epidemia koronawirusa trwa w Polsce od początku marca 2020 roku. Wtedy odnotowano pierwsze zakażenie, potem liczba ta lawinowo rosła, przekładając się na pięć fal. Koronawirus w swoich poszczególnych wariantach i mutacjach spowodował pandemię, a więc zakażenia występują na całym świecie. A wszystko zaczęło się w Chinach. Wirus pochłonął wiele istnień ludzkich, wiele osób ciężko przechorowało zakażenie.

W Polsce przez dwa lata epidemii z powodu zakażenia koronawirusem zmarło ponad 111 tysięcy ludzi, a zakaziło się pra-

wie 6 milionów osób. W powiecie lipnowskim zmarło ponad 150 osób, zakażenie przeszło 8 tysięcy mieszkańców.

Obecnie dzienna liczba zakażeń wynosi w naszym powiecie około 20, odnotowywane są pojedyncze zgony. W skali kraju dobowo odnotowuje się 13-20 tysięcy zakażeń i około 200 zgonów. Chorują osoby już wcześniej zakażone, jasne stało się więc, że przechorowanie covidu nie zabezpiecza przed kolejnym zakażeniem.

– Przywracamy także normalną pracę w urzędach – mówi premier Morawiecki. – W firmach zalecana była praca zdalna, w urzędach obowiązywała praca zdalna, a dzisiaj znosimy to zalecenie i urzędy wracają do normalnego funkcjonowania. Utrzymujemy izolację i kwarantannę dla domowników, ale w skróconym czasie. Chcemy, aby jak najmniejsza ilość obostrzeń pozwoliła nam szybko wrócić do normalności. Rozdział pandemii nie jest jeszcze zamknięty. Pandemia nauczyła nas wszystkich pokory, ale dzisiaj widzimy, że śmiertelność i hospitalizacja przy zakażeniach tym wariantem są dalece niższe niż przestrogi, z którymi się spotykaliśmy i których słuchaliśmy. Będziemy stopniowo odchodzić od wszystkich pozostałych obostrzeń, ale dzisiaj ogromna większość z nich przestaje obowiązywać. Pandemia pokazała nam, czym są szczepienia i jak bardzo chronią przede wszystkim przed zgonem. Szczepienia dużo bardziej chronią przed zgonem, niż przed samym zakażeniem. Zgon jest największą

tragedią, dlatego szczepienie ma być tą tarczą, która pozwoli nam do końca zwalczyć tę pandemię.

Szczepienia trwają i są niezbędne z punktu widzenia epidemicznego. Tylko w ten sposób, szczepiąc ogromną część populacji, możemy pożegnać epidemię koronawirusa. Obecnie obowiązują trzy dawki szczepionek, a więc dwie dawki zapewniające pełną odporność i trzecia dawka zwana przypominającą. Czas działania trzeciej dawki to 9 miesięcy. Np. pacjent zaszczepiony dawką przypominającą w grudniu, ma ważność certyfikatu szczepiennego do września.

Wciąż niestety zbyt wiele osób nie zaszczepiło się w ogóle. W Polsce zaszczepionych jest obecnie w pełni 22 miliony osób, a trzecią dawkę przyjęło tylko 11 milionów. W naszym powiecie nie jest dobrze pod względem frekwencji szczepiennej. Najchętniej po preparaty sięgnęli mieszkańcy Lipna, ale i tak jest to tylko 58,5 procent. W Chrostkowie zaszczepiło się 57 procent mieszkańców, w Dobrzyniu nad Wisłą 52,8 procent, w Bobrownikach 52,1 procent populacji, w Kikole 51,9 procent, w Wielgim 49,9 procent mieszkańców, w Skępem 48,8 procent, w gminie Lipno tylko 47,6 procent mieszkańców, a w Tłuchowie tylko 47,5 procent.

Dla przykładu przywołać można najlepiej zaszczepioną gminę w Polsce, czyli Wronki ze społecznością odporną w skali 78,6 procent. W Warszawie zaszczepiło się 75,3 procenty ludności, w Poznaniu 75,1 procent, w Lesznowoli 72,9 procent. W naszym województwie najlepiej

wygląda w szczepiennych statystykach Radziejów (69,7 procent), Osielsko, Bydgoszcz, Toruń.

– Dzisiejsza decyzja oparta jest na analizie trendów epidemicznych, sytuacji w szpitalach – mówi Adam Niedzielski, minister zdrowia. – Od 1 marca znosimy większość restrykcji, które mają charakter gospodarczy. Zostają tylko obostrzenia o charakterze czysto epidemicznym, czyli maseczki, kwarantanna, izolacja. Są to restrykcje, które w ciągu kolejnych tygodni będziemy starali się także znosić. Konsultujemy te decyzje ze specjalistami. Sytuacja z jaką mamy do czynienia dzisiaj, charakteryzuje się tym, że cały czas jest kontynuacja trendów spadkowych. Szczyt zakażeń charakterystyczny dla fali omikronowej wyniósł blisko 60 tysięcy przypadków dziennie i mieliśmy oczywiście świadomość, że nie były to wszystkie przypadki, bo część osób dokonywała samostowowania, a część osób funkcjonowała poza systemem. Niezależnie od tego widzimy, że trend spadkowy jest bardzo silny, mamy w ostatnich tygodniach spadki nawet 30-procentowe z tygodnia na tydzień. To spowodowało, że tak jak szybko osiągnęliśmy apogeum piątej fali, tak też bardzo szybko redukuje się liczba zakażeń. W tej chwili jesteśmy na poziomie około 20 tysięcy zakażeń. Cała sytuacja dotycząca nowych zakażeń nie przekłada się na bardzo dużą liczbę hospitalizacji, bo widzimy, że cały czas spadek liczby łóżek sięga około 350 dziennie. W perspektywie tygodnia jest to o 2500 hospitalizacji mniej. Ostatnia fala, mimo tak dużej liczby zakażeń, była najmniej do-

legliwa z punktu widzenia szpitalnictwa i to jest bardzo ważny argument, który mówi o tym, że ryzyko w tej chwili możemy ocenić jako niskie.

Od wtorku wszyscy pracującą stacjonarnie, nie obowiązują limity na spotkaniach, zniknęły zakazy czy ograniczenia w organizacji imprez masowych. Pamiętać musimy, pod groźbą mandatu, o obowiązku zasłaniania nosa i ust w przestrzeni publicznej zamkniętej, np. w sklepach, kościołach, transporcie publicznym, etc.

– Kolejnym elementem przemawiającym za znoszeniem obostrzeń jest poziom immunizacji – zastrzega minister Adam Niedzielski. – Według badań, które systematycznie prowadziliśmy na przestrzeni ostatniego ponad roku, obserwowaliśmy bardzo wyraźny wzrost stopnia immunizacji, czyli obecności przeciwciał. W ostatnich dniach wynosi on ponad 80 procent, dzisiaj zakładamy, że jest to już powyżej 90 procent, co oznacza, że jesteśmy zabezpieczeni przed ewentualnymi nawrotami w ramach tych mutacji z jakimi mieliśmy do czynienia. Musimy bowiem być świadomi, że jest ryzyko, że gdzieś na świecie może dojść do takiej mutacji, która wymknie się spod ochrony immunologicznej. Mamy jeszcze zwiększoną liczbę hospitalizacji, ale ogromną rolę w obronie przed zgonami i hospitalizacją odegrały szczepienia. Priorytetem staje się dla nas odciążanie służby zdrowia, zwiększanie dostępności do zwykłego systemu opieki zdrowotnej.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Dom samotnej matki z dyrektorem i meblami

POWIAT/SKĘPE ▶ Radni jednogłośnie uchwalili zasady ponoszenia odpłatności za pobyt w domu dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży w Skępem, a starosta lipnowski powołał na pełniącego obowiązki dyrektora placówki Agatę Szafrąską, wieloletniego pracownika Starostwa Powiatowego w Lipnie

– Zarząd powiatu powołał już pełniącego obowiązki dyrektora tejże placówki w Skępem – wyjaśnia Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Jest to pani Agata Szafrąska. Z dniem 1 marca obejmie to stanowisko. Zajmie się wraz z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie podpisywaniem stosownych umów z powiatami. Meblujemy już i niebawem wszystko zostanie zakończone.

Dom dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży powstał w budynku po internacie w Skępem, w sąsiedztwie Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego. Placówka powiatowa da schronienie 15-20 osobom jednocześnie.

– Mamy już propozycje i z Mazowsza, i z Kujaw i Pomorza – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Mamy również już pierwsze gminy, które chciały umieścić w placówce swoich podopiecznych. Jest to gmina Koneck. Jest to instytucja potrzebna, jedyna na Kujawach i Pomorzu. Wojewoda docenia nasze starania, że pod tym względem jesteśmy też jedyni w województwie. Był proces utworzenia takiej placówki rozpoczęty w Inowrocławiu, ale na razie w powiatach. Namawiamy starostów, prezydentów miasta, np. prezydent Włocławka już zadeklarował współpracę w tym zakresie. Oczywiście nie możemy pozwolić na to, żebyśmy przyjęli innych, a sami szukali miejsca dla naszych mieszkańców. Porozumienia zostaną podpisane, wyznaczę stosowną kwotę za gotowość przyjęcia. A więc nieza-



leżnie od tego, czy mieszkaniom danego powiatu będzie korzystał, starosta będzie opłacał pewną kwotę za gotowość przyjęcia. Może zdarzyć się tak jednak, że nawet w przypadku podpisania porozumienia, my możemy odmówić przyjęcia z powodu braku miejsc, bo nie mamy ich 150. Dom otwieramy przede wszystkim dla siebie, bo to jest zadanie własne. Porozumienia będziemy zawierać, żeby obniżyć koszty finansowania ze swojej strony. Płatnikiem netto natomiast po umieszczeniu mieszkańca w domu samotnej matki będą gminy: wójtowie czy burmistrzowie. Umieszczenie w tym domu matki z dziećmi nie będzie to już tylko 750 złotych jak w przypadku porozumienia z powiatami, ale 2100 złotych płacone

przez wójta czy burmistrza. Chcę, żeby współpraca z samorządami z naszego powiatu była jak najlepsza. To zadanie wójta czy burmistrza, gdzie ich mieszkańcy trafią, czy pod namiot i chmurkę, uciekając z domu, czy do dobrze wyremontowanego i wyposażonego domu. Serdecznie do współpracy zapraszam. Wierzę, że z dziewięcioma naszymi samorządami dogadamy się dobrze.

Przy domu samotnej matki powstanie także ośrodek interwencji kryzysowej. 21 grudnia radni powiatowi jednogłośnie przyjęli uchwałę o utworzeniu i rozpoczęciu od 28 grudnia 2021 roku działalności domu matki z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży. Jest to jednostka samorządowa powiatu lipnowskiego. Unormowane zo-

stały także zasady odpłatności za pobyt w domu samotnej matki.

– Pierwszy krok to podpisanie porozumień – przypomina Krzysztof Baranowski. – My idziemy w kierunku, że starosta lipnowski będzie wykonywał zadanie za innego starostę i inny powiat. Czy jest ktoś w tym domu, czy nie, jest naliczona odpłatność za tę gotowość. Drugi krok to jest uchwała mówiąca, kto ma płacić za pobyt w domu samotnej matki. Z reguły człowiek powinien płacić za siebie, ale wiemy jak wygląda sprawa samotnych matek bez dochodów. Zdajemy sobie sprawę, że one mogą nie mieć środków na zapłacenie i takie sprawy w większości wykonują gminne lub miejskie ośrodki pomocy społecznej. Pobyt jest wyceniony na kwotę około

2100 złotych na miesiąc. Te stawki muszą być ogłoszone w dzienniku urzędowym województwa.

Jeżeli pensjonariusz domu ma dochód odpowiadający kryteriom, sam ponosi koszty, jeżeli nie ma takiego dochodu, koszty poniesie za niego gmina, z której pochodzi. Opłata za pobyt jest naliczana miesięcznie, w przypadku natomiast pobytu kilkudniowego kwotę do zapłaty rozlicza się stosunkowo za ilość dni spędzonych w placówce.

Szczegóły odpłatności reguluje uchwała przyjęta w lutym 2022 roku jednogłośnie przez radnych powiatowych, 1 marca dom zyskał osobę pełniącą obowiązki jego szefa.

– Dobrze, że placówka powstała w Skępem i że wykorzystujemy ten obiekt (budynek po internacie Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego – przyp. red.) – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Mogę poinformować także, że od połowy czerwca oraz na lipiec i sierpień już mamy podpisane umowy na turnusy rekreacyjno-sportowe związane z Legią Warszawa. Będą więc zajęte miejsca w budynku i będziemy zarabiać na wynajmie pokoi, uruchomimy stołówkę, która jest bardzo dobrze wyposażona, turnusy będą zmieniać się co 14 dni. Pozostaje nam w tym budynku więc kwestia jednego piętra do remontu. Zastanowimy się jak to w przyszłości zagospodarować.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Region/Gmina Lipno

Zamach na oszczędności

Przed kilkoma dniami mieszkanka powiatu tucholskiego straciła 50 tysięcy złotych, bo uwierzyła oszustowi, który podszywał się pod pracownika banku, a potem pod policjanta. Przestępcy dzwonią też do mieszkańców powiatu lipnowskiego. Jeszcze raz ostrzegamy, pracownicy banku ani funkcjonariusze policji nigdy nie żądają przekazania pieniędzy!

Ofiary, które uwierzyły oszustom, tracą często oszczędności życia. W ubiegłym tygodniu (22.02) kilkadziesiąt tysięcy złotych straciła 35-letnia mieszkanka powiatu tucholskiego. Natomiast w środę (23.02) telefon z podobną legendą

odebrała mieszkanka gminy Lipno. W tym przypadku na szczęście nie doszło do utraty oszczędności.

– Telefon zadzwonił po 10.00. Dzwoniący mężczyzna, przedstawił się jako pracownik „ochrony bankowej”. Zwracał się do abo-

nentki numeru po imieniu i wiedział, w którym banku ma ona konto. Poinformował o rzekomej próbie włamania na konto klientki, próbie złożenia na jej dane wniosku o pożyczkę i założeniu na jej nazwisko konta w serwisie

pożyczkowym. Kazał abonentce numeru zalogować się na konto i sprawdzić czy jego stan się zgadza. Poinformował o zabezpieczeniu konta przed kradzieżą i konieczności wypłacenia z niego wszystkich środków pieniężnych. Następnie rozmówca rzekomo przełączył kobietę „do policjanta, który prowadzi śledztwo w tej sprawie” – podaje KPP Lipno.

Fałszywy policjant wypytał o stan konta, potwierdził przekazane wcześniej informacje i polecił wypłacić wszystkie pieniądze. Powiedział też, że dalsze instrukcje przekaże po wypłacie środków. Kobieta cały czas rozmawiając z mężczyzną, udała się

do placówki bankowej. Na miejscu zorientowała się jednak, że może to być próba oszustwa i za pośrednictwem pracowników banku wezwała na miejsce prawdziwych policjantów. Dzięki temu nie straciła oszczędności.

Policjanci apelują o czujność i przekazywanie innym informacji o sposobach działania oszustów. Być może dzięki nim, kolejnym potencjalnym ofiarom uda się uniknąć problemów. Pracownicy banków także znają metody działania przestępców i dzięki ich reakcji wielokrotnie udało się zapobiec utracie oszczędności przez klientów instytucji finansowych.

(ak)

Darmowe badanie piersi

LIPNO/SKĘPE ➤ 9 marca w Lipnie, a 8 marca w Skępem stacjonować będzie mammobus. Bezpлатne badanie piersi mogą wykonać kobiety w wieku 50-69 lat, które nie wykonywały mammografii przez ostatnie dwa lata



W przyszłym tygodniu do dwóch miejscowości w naszym powiecie przyjedzie mobilna pracownia badania piersi. We wtorek szansę na zbadanie się będą miały skępianki, a w środę lipnowianki. Mammografia będzie wykonywana w mobilnych mammobusach, a finansować ją będzie w pełni Narodowy Fundusz Zdrowia. Badania prowadzone będą w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi. Po raz pierwszy w 2022 roku bezpłatnie w ramach programu mammografię mogą wykonać kobiety urodzone w 1972 roku.

– Tylko regularne kontrolowanie stanu zdrowia pozwala oce-

nić, czy w naszym organizmie nie zachodzą niebezpieczne zmiany chorobowe – informują specjaliści diagnostyki obrazowej i radiologii. – Niestety zadowalający wynik poprzedniej mammografii nie zawsze gwarantuje, że obecnie nie zagraża nam nowotwór piersi. Czasami kobiety rezygnują z kolejnych badań, ułatwiając tym samym rozwój choroby. Rak nie boli, w początkowym stadium nie wpływa źle na nasze samopoczucie, przez co często jest zdiagnozowany zbyt późno. Systematycznie wykonywana mammografia pozwala nam odpowiednio wcześniej wykryć nawet niewielkie

zmiany chorobowe.

Mammografia wykonywana jest przez wyspecjalizowany i doświadczony zespół medyczny. Badanie jest szybkie i bezpieczne, a wielu kobietom ratuje życie. Zdjęcia w technice obrazowania cyfrowego oceniane są przez dwóch niezależnych lekarzy radiologów, w przypadkach wątpliwych natomiast przez trzech specjalistów. Istotnym elementem opisu badania jest ocena porównawcza z poprzednimi obrazami, dlatego ważne jest, by zabrać ze sobą na badanie zdjęcia z poprzednich mammografii.

– Paniom, u których zaist-

nieje konieczność wykonania kolejnych badań uzupełniających. udzielimy wszelkich wskazówek i pomożemy w umówieniu dogodnego i szybkiego terminu dalszych badań – zapewniają specjaliści. – Wynik każda badana kobieta otrzyma w ciągu 15 dni roboczych drogą pocztową na adres domowy. Wierzymy, że i tym razem kobiety podejmą odpowiedzialną decyzję i zgłoszą się na bezpłatne badanie mammograficzne. Zbadajcie się teraz i zyskajcie spokój o swoje zdrowie. Zachęcamy, aby nie zwlekać z wykonaniem badań. Mammografia jest najbardziej skuteczną metodą wykrywania raka piersi u kobiet powyżej 40. roku życia. Badanie mammograficznie umożliwia wykrycie zmian na bardzo wczesnym etapie rozwoju, kiedy nie są one wyczuwalne podczas samokontroli piersi lub badań palpacyjnych. Wcześniej wykryty nowotwór pozwala na skuteczne leczenie oraz daje niemal 100-procentową gwarancję powrotu do zdrowia.

Mammobus będzie stacjonował w najbliższy wtorek 8 marca w godzinach 9.00-15.00 w Skępem, przy Rynku (w pobliżu przystanku autobusowego i magistratu), a w środę 9 marca w Lipnie, na Placu Dekerta 8 (przed ratuszem miejskim), również w godzinach od 9.00 do 15.00.

Należy mieć przy sobie dowód z numerem pesel. Rejestracja telefoniczna odbywa się pod numerem telefonu 58 666 24 44. Badanie przeprowadzi firma Luxmed.

W trosce o zdrowie personelu medycznego i pacjentek w mammobusie mogą jednocześnie przybywać maksymalnie trzy kobiety, co umożliwia zachowanie odpowiedniego dystansu. Mammobus i aparatura są dezynfekowane. Na badanie należy zgłosić się w masce ochronnej. Płynny do dezynfekcji zapewnia Luxmed.

Na badanie należy zabrać zdjęcia z poprzednich badań piersi, o ile nie były one wykonywane w LuxMed Diagnostyka.

Bezpлатne badanie mogą wykonać kobiety w wieku 50-69 lat, które są ubezpieczone i nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy lub są w grupie ryzyka i w roku poprzedzającym otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Programem nie są objęte kobiety, u których wcześniej zdiagnozowano zmiany nowotworowe o charakterze złośliwym w piersi. Badanie w mammobusie nie wymaga skierowania lekarskiego.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Chrostkowo

Huragan zniszczył dom

W poprzednim wydaniu CLI pisaliśmy o tragedii mieszkanki Oleszna w gminie Wielgie, której porywisty wiatr niszczył dom. W podobnej sytuacji jest mieszkanka Wildna, której żywioł w okamgnieniu odebrał niemal wszystko co miała.



Przypomnijmy, że szalejący kilkanaście dni temu porywisty wiatr wyrządził w powiecie lip-

nowskim wiele szkód. Strażacy odnotowali w ciągu kilku dni aż 188 interwencji. Łącznie wichu-

ra uszkodziła ponad 50 dachów. Dużo było też szkód powstałych w wyniku połamania lub

powyrywania drzew. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Największe straty materialne ponieśli mieszkańcy zniszczonych domów w Olesznie i właśnie w Wildnie.

Tydzień temu informowaliśmy o zbiórce pieniędzy na odbudowę domu Pani Anny z Oleszna. Dzisiaj zachęcamy do wpłat na taki sam cel w przypadku Pani Barbary z Wildna. Trwa zbiórka środków na portalu pomagam.pl. Znaleźć ją można pod linkiem: https://pomagam.pl/3fg6ge?fbclid=IwARoQUds6mJlqGajDVrsmQ5d_Sn3cbGg7RbyC4D4RyEZJoNgZufoeTodoQ. Do tej pory udało się zbierać ponad 4 tys. zł, to bardzo daleko od celu, czyli zakładanych 50 tysięcy.

– Bardzo proszę ludzi o dobrym sercu o pomoc dla Basi z Wildna, znanej w Lipnie jako fryzjerka, która straciła wraz z tatą dobytek całego swojego życia w jednej chwili. Szalejąca wichura w dniu 19 lutego br. doszczętnie zniszczyła dom

Państwa Matuszewskich. Zniszczony budynek mieszkalny wymaga odbudowy ścian szczytowych, konstrukcji dachowej oraz elewacji. Po oszacowaniu skali strat poszkodowana rodzina nie jest w stanie samodzielnie odbudować domu, dlatego każdy wpłacony grosz jest na wagę złota. Pomoc poszkodowanym mieszkańcom zadeklarował wójt gminy Chrostkowo. Mimo to, aby poszkodowana rodzina mogła jak najszybciej wrócić do normalnego życia, zwyczajnie potrzebne są jeszcze kolejne pieniądze. Proszę ludzi o dobrym sercu o wsparcie i dziękuję z góry za każdą wpłatę – napisano w liście do naszej redakcji z prośbą o opublikowanie informacji o zbiórce.

Raz jeszcze zachęcamy do wpłat. Dla poszkodowanej rodziny każda złotówka ma ogromne znaczenie.

**(ak),
fot. nadesłane**

Będzie wsparcie dla sołectw

POWIAT ▶ W budżecie powiatu lipnowskiego pojawił się fundusz sołecki. To nowa pozycja w samorządzie powiatowym, która ma szansę zacząć obowiązywać wkrótce. Trwają ostatnie ustalenia proceduralne



– Staramy się uprościć wszelkie procedury pozyskiwania środków, żeby nie komplikować – wyjaśnia starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Jest już prawie gotowy pakiet. Wiemy, że wnioskodawcą będzie sołtys z radą sołecką, który przyjmie zakres zadań na spotkaniu sołeckim.

Regionalna Izba Obrachunkowa sprecyzowała, że środki przyznawane przez powiat w ramach funduszu sołeckiego będą mu-

siały popłynąć do danego urzędu gminy, a nie bezpośrednio do sołtysa.

– Sołtys będzie musiał z radą sołecką uchwalić sobie potrzeby i zgłosić to w swoim urzędzie gminy, a wójt na takim wniosku będzie musiał złożyć podpis – wyjaśnia starosta Baranowski. – Nie może być inaczej. Wniosek będzie bardzo prosty. Jest to kolejny z wielu społecznych akcentów. Pierwotnie mamy na ten cel 400 tysięcy złotych, teraz mamy 200

tysięcy złotych, ale nie oznacza to, że pula nie będzie zwiększona. Potem będziemy myśleć o ochotniczych strażach pożarnych, bo to będzie nasz kolejny społeczny akcent.

Wszystko wskazuje na to, że sołectwo będzie mogło wnioskować i otrzymać z budżetu powiatu lipnowskiego nawet 15 tysięcy złotych na swoje wydatki, zakupy sprzętu, inwestycje, etc.

– Pierwotnie myśleliśmy, że będziemy przyznawać środki do kwoty 10 tysięcy złotych, ale po moim namyśle, w związku z tym, że wszystko podrożało, będą rekomendować zarządowi powiatu przyznawanie puli do kwoty 15 tysięcy złotych – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Nie oznacza to, że wszystkie sołectwa otrzymają po 15 tysięcy złotych, bo zależać będzie to od zadania i od tego, co sołectwo będzie chciało wykonać. Front prac będzie duży, pieniądze będzie można przeznaczyć na zakupy np. sztuków, łódówek, zamrażarek. Każdy, kto będzie chciał skorzystać, zmieści się w tym zakresie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Nowe auto dla straży

Władze powiatu zdecydowały o dofinansowaniu lipnowskiej straży pożarnej kwotą 150 tys. zł na zakup nowego samochodu.



24 lutego w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipnie kujawsko-pomorski komendant wojewódzki PSP st. bryg. Jacek Kaczmarek i starosta Krzysztof Baranowski podpisali porozumienie w sprawie przekazania przez Powiat Lipnowski środków w wysokości 150 000 zł na zakup ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego z napędem 4x4 dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie. W spotkaniu uczestniczył także kome-

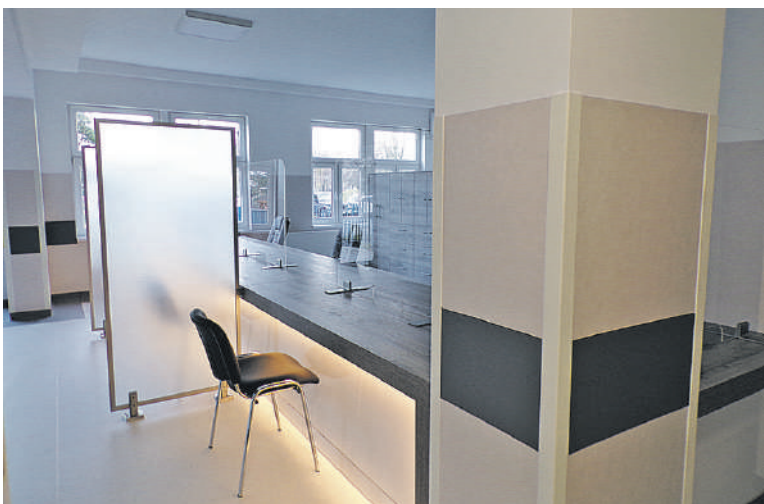
dant powiatowy PSP w Lipnie st. bryg. Piotr Rutkowski.

– Pozyskane środki pozwolą wymienić dotychczas użytkowany przez Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą pojazd typu GCBA 5/32 z 2008 roku na nowy o wyższych parametrach taktyczno-bojowych, co w sposób wymierny zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców powiatu lipnowskiego – mówi mł. bryg. Andrzej Myśliwiec z PSP Lipno.

(ak), fot. nadesłane

Powiat/Lipno

Pediatrica coraz bliżej



dokończenie ze str. 1

Starosta zdradza, że już prowadzi rozmowy, by pozyskać środki na remont oddziałów neurologii i chirurgii, a w planie budżetowym w roku 2022 wpisane jest 200 tysięcy złotych na przygotowanie dokumentacji i kosztorysów.

– Mamy plany złożenia na ten cel wniosków na kwotę prawie 10 milionów złotych – mówi Krzysztof Baranowski. – Szpital jest naszym narzędziem walki z pandemią i w ochronie zdrowia, dlatego nie mogę obrażać się, a muszę rozmawiać na temat szpitala

i z panem wojewodą, i z panem marszałkiem. Pan marszałek i sejmik wojewódzki finansuje sprawę ZOL-i, sprawę chirurgii, sprawę sal ginekologicznych. Ta współpraca przynosi efektywne korzyści dla mieszkańców i dla szpitala. A toczy się w Polsce pewien proces związany ze szpitalami.

Starosta lipnowski aktywnie uczestniczy w panelach i konferencjach ogólnopolskich na temat leczenia w kraju po to, by zyskiwać wiedzę z pierwszej ręki i by zabiegać o jak najlepsze rozwiązanie dla lipnowskiego szpitala, w którego rozwój sukcesywnie powiat inwestuje.

– Zapraszają mnie jako panelistę z Instytutu Badań Wschodnich działającego przy premierze – opowiada starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Byłem w Karpaczu czy Miko-

łajkach, otrzymałem następne zaproszenie, bo mają powstawać nowe przychodnie na zewnątrz, w celu obsługi przez specjalistów. Jest takie spotkanie wyznaczone na kwiecień, na którym będę miał prawo wypowiedzenia się i przekazania pewnej wiedzy z naszego terenu, z typowego powiatowego miejsca i działalności naszego szpitala. I to jest ważne, bo każdy walczy o swoje, POZ-y walczą o swoje, szpitale o swoje. W tej chwili, na początku marca w Katowicach będzie forum, gdzie będą podejmowane decyzje na temat tych przychodni i działania szpitali. Dostałem zaproszenie również na to spotkanie do Katowic, poprosiłem, by prezes szpitala ze mną jechał, bo my walczymy o to, żeby nasz szpital powiatowy znalazł się w klasie „A”. Są cztery klasy: a, b, c i d. Jeżeli my znajdziemy się w klasie a, to tam trzeba spełniać wymogi, tzn. szpital musi pracować, leczyć, współpracować, ale też zachować płynność finansową i spełniać wszelkie wzory. Bo jeżeli

pójdziemy do klasy „b”, to pójdziemy do naprawy, a jeśli do klasy „c”, to już nam przysła kogoś do zarządzania szpitalem z zewnątrz, np. z Podkarpacia. I on sobie porządzi pół roku czy rok, nie znając ani środowiska medyków, ani powiatu, podejmie jakieś decyzje. I dlatego my walczymy z prezesem i zarządem o to, żebyśmy znaleźli się w klasie „a”, bo my spełniamy na stan obecny wymogi. Tamten rok zakończyliśmy plusem finansowym, czyli zyskiem. Jeśli szpital by nie miał zysku, a straty, to byśmy znaleźli się w oślej ławce. Dlatego działamy wspólnymi siłami, zwiększamy udziały. Od utworzenia tej nowej oceny pracy szpitali nie ma odwrotu. Jak niektóre szpitale będą wyglądały? Rachunki są coraz wyższe, pieniędzy musi być więcej, składka zdrowotna została zwiększona do 9 procent, mam nadzieję, że tymi pieniędzmi podzieli się także z takimi szpitalami, jak powiatowy w Lipnie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Sprawiedliwy sukces uczennic z Tłuchowa

TŁUCHOWO ▶ Uczennice z Publicznej Szkoły Podstawowej w Tłuchowie brały udział w konkursie „Liga Sprawiedliwości”, który zakończył się dla nich sukcesem. Piątoklasistki zajęły trzecie miejsce w Polsce. Skład drużyny tworzyły: Lena Drozdowska, Kalina Kośmider, Weronika Kurowska, Hanna Wyczałkowska i Ewa Wyczałkowska

„Liga Sprawiedliwości” to konkurs ogłoszony przez Ministerstwo Sprawiedliwości, którego celem jest zwiększenie świadomości młodzieży w zakresie edukacji prawnej, kształtowanie ich postaw obywatelskich i zaangażowania w życie społeczne, a także aktywizacja młodzieży w zakresie edukacji prawnej na poziomie lokalnym. W tym roku odbyła się II edycja projektu. Zadaniem uczestników było rozwiązywać kolejne zadania opublikowane na stronie konkursu w formie i w czasie wskazanym przez organizatora.

Sukces piątoklasistek z tłuchowskiej podstawówki jest niezaprzeczalny, ponieważ do rywalizacji przystąpiło aż 76 szkół. – Pierwszy etap zmagania rozpoczął się w październiku ubiegłego roku. Poziom trudności zwiększał fakt, iż oczekiwano twórczego przedstawienia problematyki – efekty pracy trzeba było prezentować m.in. w jednej z trzech form: literackiej, plastycznej, multimedialnej lub w dowolnej



technice – wyjaśnia Katarzyna Jankowska, nauczycielka, pod kierunkiem której dzieci pracowały przy projekcie. Przesłane odpowiedzi oceniała komisja, biorąc pod uwagę kilka kryteriów, m.in. kreatywność drużyny, jakość wykonania oraz poprawność zadań. W pierwszym etapie uczennice

zająły II miejsce i awansowały do fazy play off, która była jeszcze trudniejsza, a to ze względu na skrócenie terminu udzielania odpowiedzi. Jednak to nie przeszkodziło uczennicom w drodze do sukcesu. Drużyna z Tłuchowa stanęła na podium, zajmując trzecie miejsce w Polsce.

Jak wiele pracy, wysiłku i zaangażowania uczennice i ich opiekunka włożyły w uczestnictwo w projekcie, niech świadczy fakt, że spotykały się także w czasie wolnym od nauki: m.in. w przerwie świątecznej, w ferie zimowe, a także w Święto Trzech Króli. Poza tym wymagało to od dziewcząt

zapoznania się z przepisami prawa karnego i cywilnego. Dużą rolę odgrywał również towarzyszący im stres, który jak się okazało jeszcze bardziej motywował je do maksymalnego skupienia i poprawnego rozwiązywania przypadków. Uczestniczki konkursu poszerzyły również swoje umiejętności informatyczne, pracując przy tworzeniu prezentacji multimedialnych oraz interaktywnej gry w aplikacji wordwall. Poza tym świetnie połączyły przysłówie przyjemne z pożytecznym, tworząc gazetkę ścienną, komiks i znaczki pocztowe. W trakcie trwania konkursu pojawił się również akcent baśniowy – wróżka, która czarowała odpowiedzi. Ciekawym doświadczeniem było także przeprowadzenie wywiadu z dyrektorem szkoły i wicewójtem gminy Tłuchowo.

Zwycięzynie otrzymały imienne dyplomy oraz nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł dla pięcioosobowej drużyny.

(mb-g), fot. SP Tłuchowo



Wiele odstón Termopil

XX WIEK ▶ Historia obrońców Wyspy Węża na Ukrainie pobudziła odniesienia do starożytnej bitwy pod Termopilami, gdzie 300 Spartan opierało się całej armii perskiej. Pod Termopilami Spartanie przegrali, ale ich śmierć pozwoliła zjednoczyć Greków w walce z najeźdźcą. W polskiej historii rolę Termopil pełni bitwa pod Zadwórzem, która rozegrana została w okolicach Lwowa w 1920 roku



Latem 1920 roku wojska polskie zaczęły wycofywać się z terenów dzisiejszej Ukrainy pod naporem postępującej Armii Czerwonej. Wróg nacierał z dużym impetem, więc konieczne było jego spowolnienie, by dać czas na przygotowanie obrony. W lipcu 1920 roku zagrożony został polski Lwów. W mieście szybko formowano ochotnicze oddziały. W koszarach uczono młodzież strzelać. Największy podziw budziło pięciu głuchoniemych ochotników.

– Ustawieni naprzeciw większego szeregu, nie słyszą słów komendy, więc oczami wpatrują się pilnie w to, co robią inni i powtarzają te same ruchy. Doszli już do takiej wprawy, że powtarzają ruchy z opóźnieniem półsekundowym co najwyżej. Niejako przewidują z góry co trzeba wykonać – opisywał Adam Siedlecki w teście pt. Lwód pod Chmurami.

Z armii wydzielono oddział zwany Detachmentem rotmi-

strza Abrahama. Był to oddział do misji niemożliwych. Na ich poręczy widniała trupa czaszka. Jednym z pododdziałów tej formacji był batalion piechoty Bolesława Zajęczkowskiego. Niewielki liczebnie oddział zdobył stację kolejową w Zadwórzem. Przewaga wroga była dziesięciokrotna. Przez cały dzień 17 sierpnia 1920 roku żołnierze batalionu odparli sześć szturmów kawalerii bolszewickiej. Wieczorem obrońcom zaczęło brakować amunicji. Zaczęła się walka na bagnety. Z ponad 300 żołnierzy przy życiu pozostało 30. Wróg dobijał obrońców rozwścieczony ich oporem. Zabitym odcinano głowy, ręce i nogi. Ostatni pozostali przy życiu odbierali sobie życie strzałem w głowę. Zginęli prawie wszyscy.

Kilku obrońców przeżyło. Jednym z nich był 15-letni Rudolf Niżankowski. Rozpoznano tylko 106 ciał. Reszta była zbyt zmasakrowana. Opór pomógł.

22 sierpnia oddziały polskie przeprowadziły natarcie, które zmusiło Rosjan do wycofania się. Walki trwały jednak nadal i wymagały kolejnych ofiar. 6 września pod Firlejówką poległ profesor Roman Saphier, który dowodził swoimi uczniami, którzy powinni zdobywać wiedzę w szkołach średnich, ale wojna zmusiła ich do walki.

16 września batalion 13. pułku piechoty bronił bezimiennego wzgórza nr 385, obok Dytjajna, przeciwko przeważającemu wrogowi. Większość batalionu poległa po długich walkach. Ci, którzy przetrwali, zostali rozebrani z mundurów i zasiekani rosyjskimi szablami. W 1926 roku Maria Mazurkówna, lwowianka i wielka propagatorka ochrony przyrody napisała wiersz „Nad mogiłą w Dytjajnie.”

Gdy kiedyś, w przyszłych dziejach zaranie, Przyjdą podumać na tym kurhanie, Synom swym rzekną, że w cichy grób, Złożono święty, męczeński ślub. Obrony Polski do tchu ostatka, Że ukochana ta ziemia matka, Z krwi bohaterów zrodzi cud – kwiata, Co blaskiem Mocy olśni świat.

Poświęcenie żołnierzy pod Zadwórzem i w innych bitwach mogło być wykorzystane tylko, gdy wieść o ich czynach dotarła do szerszych mas ludzi. Wielką rolę tu odegrała m.in. Janina Łady-Walickiej, która była członkiem szwadronu śmierci w Detachmentie rotmistrza Abrahama. Wraz z kolegami pisała relacje z walk. Po wojnie napisała dwie książki. Rotmistrz Abraham służył dalej w wojsku polskim. We wrześniu 1939 roku jego oddział kawalerii był jedynym dowódcą związku taktycznego kawalerii, który nie doznał ani jednej porażki. Walczył do kapitulacji Warszawy 28 września 1939 roku.

(pw)

XX wiek

Nawałnica piorunów

Burze i nawałnice to nie tylko bolączka naszych czasów. Co jakiś czas trafiała się burza, która powodowała wielkie straty. Tak też było w czerwcu 1931 roku.



Początek czerwca 1931 roku był wyjątkowo upalny i spodziewano się, że niebawem nastąpią burze. Nie zdawano sobie jednak sprawy z ich rozmiarów. 1 czerwca burza przeszła przez powiat wąbrzeski. W Kurkocinie piorun uderzył w aparat radiowy u Władysława Łukiewskiego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że akurat w tym samym momencie żona gospodarza dokonywała uziemiania radioodbiornika. Porażona kobieta oślepnęła. W pomieszczeniu gdzie stało radio, siła uderzenia przewróciła jeszcze brata gospodarza. W Jaworzu wyładowania atmosferyczne sprawiły, że w płomieniach stanęły dwie stodoły. Znamy nawet nazwiska tych

gospodarzy – Tadeusz Kikiel i Stanisław Dymek. W Ryńsku piorun zabił krowę.

Burza przeniosła się następnie na południe. W Dobrzyńcu nad Drwęcą poprzedził ją tzw. zimny piorun. Oczywiście coś takiego jak zimne pioruny jest tylko wytworem ludzkich opowieści, a nie nauki. Ów piorun miał uszkodzić istniejącą w miasteczku sieć elektryczną i „wyprawić harce w domu przy ul. Końskiej”. Golub i Dobrzyń ucierpiały bardziej w wyniku nawałnicy. W ciągu kilku minut ulice obu miasteczek zamieniły się w rwące potoki. Woda nie oszczędziła także istniejących przy ul. Brodnickiej ogrodów warzywnych.

(pw)

XX wiek

Trudna zima

Lipno, Rypin, Sierpc i Płock to okolice, które w 1916 roku musiały wziąć na siebie zapewnienie chleba Warszawie. Był to okres wielkiego głodu i wojny.

1916 rok to środek I wojny światowej. Wojna, która miała trwać kilka tygodni, przekształciła się w wieloletni konflikt na wyniszczenie. W 1916 roku ziemie polskie zaboru rosyjskiego zostały zajęte przez Niemców. Rosjanie przed wycofaniem się zniszczyli dużą część zapasów i sprzętu rolniczego. Wkrótce pojawiły się problemy z aprowizacją w żywność. W Warszawie w styczniu 1916 roku na głowę mieszkańca przeznaczono 205 gramów chleba i 205 gramów mąki tygodniowo. Był styczeń i trudno było o ziarno, z którego można zrobić mąkę. Naczelnik zarządu Warszawy – von Kries informował jeszcze 15 grudnia 1915 roku, że Warszawa musi wytrzymać do lata na własnych zapasach.

Mąki i chleba nie można było imputować z krajów

neutralnych, ponieważ Wielka Brytania ustawiła blokadę morską i odciął Niemcy od dostaw żywności. W tej sytuacji do Warszawy ściągano nadwyżki zbóż z terenów, gdzie żniwa były udane. Wśród nich były powiaty rypiński i lipnowski, które uniknęły większych strat wojennych. W pozostałych częściach kraju zboża wystarczało tylko do przeżycia i siewu. W okresie do września 1916 roku powiaty: lipnowski, rypiński, płocki i sierpecki dostarczyły do Warszawy 1,8 mln centnarów ziarna. W 1916 roku po żniwach udało się stworzyć stałą rezerwę wynoszącą 50 tys. centnarów dla miasta Warszawy. Jednak zima i początek 1916 roku były dla mieszkańców wielkich miast okresem straszliwych kłopotów.

(pw)

Jeńcy wojenni w regionie

XX WIEK ▶ W czasie II wojny światowej w Toruniu działał niemiecki obóz dla jeńców wojennych – Stalag XXA. Jeńcy przebywali również w okolicznych miejscowościach, m. in. w Golubiu-Dobrzyniu. Szukamy informacji o ich pobycie w regionie. Prosimy o kontakt z redakcją



W czasie II wojny światowej jeńcy wojenni przetrzymywani byli m. in. w obecnym budynku Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu (dawna rosyjska komora celna)



W czasie II wojny światowej głównymi ośrodkami izolacji jeńców w niemieckim okręgu wojskowym XX (obejmującym Pomorze) były: Stalag XXA w Toruniu, Stalag XXB w Malborku, Stalag XXC (lub Stalag 312) w Toruniu oficjalnie podporządkowany komendanturze obozu XXA.

Obozy jenieckie dzieliły się na: oflagi (Offizierslager für kriegsgefangene Offiziere), które były przeznaczone dla kadry oficerskiej i generalicji oraz stalagi (Stammlager für kriegsgefangene Mannschaften und Unteroffiziere) przeznaczone dla żołnierzy szeregowych i podoficerów.

– W okresie II wojny światowej Toruń nie odegrał znaczącej roli – mówi Hanna Bukowska, autorka artykułu poświęconego obozowi Stalag XXA w Toruniu. – Miasto zostało szybko zajęte przez wojska niemieckie i pełniło głównie funkcję magazynową i przejściową dla poszczególnych jednostek. Dogodne położenie na zapleczu działań frontowych, dobre połączenia kolejowe oraz

zachowane XIX-wieczne fortyfikacje dały podstawy do założenia w Toruniu obozu dla jeńców wojennych Stalag XXA.

Pierwsi jeńcy trafili do toruńskich fortów już we wrześniu 1939 roku. Byli to polscy żołnierze. W czerwcu 1940 roku wybudowano dodatkowe budynki – baraki, aby pomieścić żołnierzy brytyjskich. Jako pierwsi przybyli mężczyźni (403 osoby) z kampanii alianckiej w Norwegii. Później około 4500 osób przybyło z Dunkierki, a następnie z brytyjskiej 51. (Highland) Dywizji Piechoty, zdobytej w Saint-Valery-en-Caux. W 1941 i 1942 roku przybyli do Torunia jeńcy sowieccy. W szczycie w toruńskim obozie przebywało około 10 000 więźniów.

– Wielu jeńców wojennych zostało wysłanych do pobliskich obozów pracy, tam zajmowali się budową stacji kolejowej, wieży ciśnień czy obsługą poczty Stalagu XXA – opowiada Hanna Bukowska. – Niektórzy z nich pracowali w Dynamit-Aktien

Gesellschaft Fabrik Bromberg, dawnej bydgoskiej fabryce dynamitu. Większa część z nich jednak została wysłana do odległych obozów, często na wieś, gdzie pracowali na roli. Według raportów Czerwonego Krzyża oraz wspomnień Sama Kydda warunki życia w obozach pracy były znacznie lepsze niż te w fortach. Najważniejszym wyróżnikiem były racje żywnościowe. W fortach podawano często tylko wodnistą zupę, a w obozach jeńcy mogli liczyć na lepsze wyżywienie.

– W 1940 r. na teren okręgu III Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie zaczęły przybywać coraz liczniejsze transporty jeńców francuskich i brytyjskich – dodaje Dariusz Szpejankowski z portalu Genealogia Ziemi Dobrzyńskiej. – Duża ilość jeńców umożliwiała szerokie ich zatrudnianie, szczególnie przy pracach, których wykonywania musiano chwilowo zaniechać ze względu na trudności panujące na rynku pracy. Należały do nich między

innymi roboty w leśnictwie, rolnictwie i melioracjach. Spośród jeńców tworzone były komanda robocze. Zatrudnieni godzinowo jeńcy otrzymywali zakwaterowanie i wyżywienie na koszt pracodawcy. Jednocześnie, co szczególnie ważne, starano się odseparować jeńców państw zachodnich od Polaków. Nie zatrudniano ich w tych samych miejscach pracy, w których pracowali jeńcy czy też robotnicy polscy. Tym oto sposobem na terenie Obwodowego Urzędu Pracy w Toruniu obejmującym: Toruń-Miasto, Wąbrzeźno, Chełmno, Chełmża, Golub, Dobrzyń n. Drwęcą w latach 1941-1942 znalazło się i pracowało łącznie od stu kilkudziesięciu do ponad tysiąca więźniów brytyjskich, różnie w poszczególnych miesiącach. Jedno z tych wspomnianych komand roboczych złożonych z jeńców państw zachodnich, bez wątplenia pochodzących ze Stalagu XXA, osadzonych w Forcie XIII Karola Kniaziewicza w Toruniu, trafiło do obecnego Golu-

bia-Dobrzynia.

Z informacji, które udało się dotychczas zebrać autorowi artykułu oraz regionalistom jednym z miejsc, w dzisiejszym Golubiu-Dobrzyniu, gdzie przetrzymywano jeńców wojennych, był obecny budynek szkolny Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu (dawna rosyjska komora celna). Niestety nie dotarliśmy jeszcze do żadnych zdjęć, źródeł mówiących o np. ilości jeńców, ich dokładnej narodowości czy też okresu pracy w Golubiu. Wiemy, że jeńcy alianccy pracowali przy budowie tzw. tarasów przy ulicy Brodnickiej.

W związku z tym prosimy mieszkańców regionu o informacje dotyczące pobytu jeńców wojennych w okolicy Golubia-Dobrzynia, Rypina, Wąbrzeźna w czasie II wojny światowej. Można kontaktować się drogą telefoniczną pod numerem 608 154 720 lub elektronicznie pod adresem s.wisniewski@wpr.info.pl.

Tekst i fot.

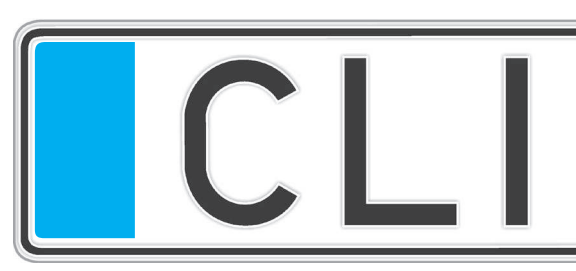
Szymon Wiśniewski



W Toruniu w zbiorach Fundacji Muzeum Historyczno-Wojskowe znajdują się pamiątki i pozostałości po pobycie jeńców wojennych w stalagu



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Kupię auta całe rozbite uszkodzone bez oc lub na złom odbiór lawetą płatne od ręki 887 813 007

Rolnictwo Maszyny

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak 2.7m. Kolczatkę dwuwątkową szerokość 1.2m tel. 695890749

Inne

Sprzedam orzech włoski Tel. 542897347

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP BYDŁA „ATRAKCYJNE CENY”, KRÓTKI TERMIN PŁATNOŚCI, ODBIÓR Z DOMU Tel. 509 861 582

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

**Odchowalnia drobiu Ostrowite Golubskie posiada w sprzedaży młode kury nio-
ski dowóz gratis od 20 szt. lub odbiór
z miejsca. Pełen pakiet szczepień,
wydajemy zaświadczenia weterynaryjne.
Cena 23 zł. Tel. 888240090**

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
87-600 Lipno
tel. 54 288 65 62
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
87-600 Lipno
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pzt-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
87-600 Lipno
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół
Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Lipnie
ul. Włocławska 16a
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
87-600 Lipno
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki
Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pamiętają o ofiarach wojny

KIKÓŁ ▶ Uczennice kikolskiej szkoły podstawowej zdobyły nagrodę w 2. Ogólnopolskim Konkursie Historycznym dla Młodzieży „Katyń 2021”. W swojej audycji radiowej „Katyńskie wspomnienie” upamiętniły znanego społeczności szkolnej aspiranta PP Franciszka Kużajskiego. Komendant powiatowy policji w Lipnie mł. insp. Anna Kochowicz podziękowała młodym za kultywowanie pamięci o poległym funkcjonariuszu

Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje mieści 25 zbiorowych mogił ponad 6,3 tys. jeńców obozu w Ostaszkowie. To tam spoczywa 169 funkcjonariuszy, którzy służyli m.in. na terenie XII Okręgu Policji Państwowej z siedzibą w Toruniu, w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz łódzcy policjanci. Szczególne miejsce w pamięci mieszkańców Kikoła zajmuje

spoczywający tam aspirant Policji Państwowej Franciszek Kużajski, którego pamięć uhonorowana została w 2010 roku posadzeniem „Dębu Pamięci” przy kikolskiej szkole podstawowej.

Uczniowie tej szkoły pamiętają o policjancie, który jak wielu jego kolegów zamordowany został przez NKWD w Twerze, w 1940 roku strzałem w tył głowy. Jego hi-

storię przypominają, biorąc udział w konkursach historycznych.

W czwartek (24.02) komendant powiatowy policji w Lipnie mł. insp. Anna Kochowicz gościła u siebie dwie uczennice kikolskiej szkoły podstawowej. Julia Fabiszewska i Gabriela Pińska z klasy VII a, wzięły udział w 2. Ogólnopolskim Konkursie Historycznym dla Młodzieży „Katyń 2021”. Zdołyły

tam nagrodę za swoją audycję radiową „Katyńskie wspomnienie”, w której przypominały historię poległego policjanta. Szefowa lipnowskiej jednostki gratulowała młodym postawy i dziękowała za kultywowanie pamięci o policjancie. Dziewczęta otrzymały dyplomy i maskotki policyjne „Polfin-ka”.

Wraz z uczennicami na spo-

tkanie w komendzie przybyła historyczka kikolskiej szkoły Joanna Kuczkowska. Pani komendant podziękowała nauczycielce za zaangażowanie w kultywowanie pamięci historycznej o trudnej prawdzie czasu wojny i jej bohaterach oraz zaangażowanie w szerzenie tej pamięci wśród wielu młodych pokoleń uczniów.

(red), fot. KPP Lipno

SA.6740.6.1.2022 r.

Lipno, dnia 23.02.2022 r.

STAROSTA LIPNOWSKI OBWIESZCZA

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 176), że w dniu 23 lutego 2022 roku zawiadomiono o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej – "Budowa drogi gminnej Nr 170945C Kamień Kmiec" zlokalizowanej na terenie Gminy Tłuchowo, obręb ewidencyjny 0004 Kamień Kmiec,

istniejący pas drogowy :

skrzyżowanie drogi gminnej dz. nr 32/3, dz. nr ew. 52, ciąg drogowy dz. nr 32/4, skrzyżowanie z drogą powiatową dz. nr 32/1 i 86/2,

poszerzenie pasa drogowego:

dz. nr 47/10 wydzielona z dz. nr ew. 47/1, dz. nr ew. 47/7 wydzielona z dz. nr ew. 47/4, dz. nr ew. 47/8 wydzielona z dz. nr ew. 47/3, dz. nr ew. 47/5 wydzielona z dz. nr ew. 47/4, dz. nr ew. 46/2 wydzielona z dz. nr ew. 46/1, dz. nr ew. 38/15 wydzielona z dz. nr ew. 38/10, dz. nr ew. 38/13 wydzielona z dz. nr ew. 38/8, dz. nr ew. 38/11 wydzielona z dz. nr ew. 38/6, dz. nr ew. 37/4 wydzielona z dz. nr ew. 37/3, dz. nr 33/6 wydzielona z dz. nr ew. 33/3, skrzyżowanie drogi powiatowej dz. nr ew. 33/4 wydzielona z dz. nr ew. 33/1, dz. nr ew. 29/7 wydzielona z dz. nr ew. 29/2, dz. nr 29/5 wydzielona z dz. nr ew. 29/3, dz. nr ew. 24/6 wydzielona z dz. nr ew. 24/3, dz. nr ew. 24/8 wydzielona z dz. nr ew. 24/2, dz. nr ew. 24/5 wydzielona z dz. nr ew. 24/3, dz. nr ew. 10/6 wydzielona z dz. nr 10/3, dz. nr ew. 10/8 wydzielona z dz. nr ew. 10/2, dz. nr ew. 10/5 wydzielona z dz. nr ew. 10/3, dz. nr ew. 7/7 wydzielona z dz. nr 7/3, dz. nr ew. 7/5 wydzielona z dz. nr ew. 7/2, dz. nr ew. 6/3 wydzielona z dz. nr ew. 6/1, dz. nr ew. 3/6 wydzielona z dz. nr ew. 3/3, dz. nr ew. 3/8 wydzielona z dz. nr ew. 3/2, dz. nr ew. 3/5 wydzielona z dz. nr ew. 3/3, skrzyżowanie z drogą powiatową dz. nr ew. 2/6 wydzielona z dz. nr ew. 2/2, dz. nr ew. 2/4 wydzielona z dz. nr ew. 2/1

Wszczęcie postępowania nastąpiło na wniosek złożony dnia 17 lutego 2022 roku przez zarządcę drogi - Wójta Gminy Tłuchowo.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipnie, przy ul. Mickiewicza 58, I piętro, pokój nr 10, w godz. od 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (tel. /054/ 30 66 171).



OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

PIT-y wysłane.

Kto musi sam się rozliczyć?

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył wysyłkę PIT-ów do osób, które w ubiegłym roku chociaż raz pobrały świadczenie z ZUS, np. emeryturę, rentę lub zasiłek. Deklaracje otrzymało ponad 10 mln świadczeniobiorców, w tym 526,5 tys. z naszego regionu

– Tak jak w ubiegłym roku, ZUS nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku. Roczne obliczenie podatku jest sporządzane tylko dla podatników z kwotą niedopłaty podatku oraz dla podatników z saldem podatku równym o. W zależności od tego, jaki PIT otrzymaliśmy z ZUS czy jest to PIT-40A, PIT-11A czy PIT-11 będziemy wiedzieć, czy ZUS dokonał za nas rozliczenia podatkowego, czy też musimy sami rozliczyć się z urzędem skarbowym – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeżeli emeryt lub rencista otrzymał PIT-40A oznacza to, że jego deklaracja podatkowa jest już całkowicie rozliczona przez ZUS i nie musi nic robić, chyba że chce skorzystać z przysługujących dla niego odliczeń. Wów-



czas rozlicza się samodzielnie. Na odwrocie PIT z ZUS są informacje, które kwoty należy przenieść do zeznania podatkowego.

Świadczeniobiorca, który otrzymał z ZUS-u PIT-11A lub PIT-11 może samodzielnie rozliczyć się

z urzędem skarbowym lub pocztą do 30 kwietnia – wtedy Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) automatycznie zaakceptuje PIT-37 za 2021 r. w usłudze Twój e-PIT na stronie podatki.gov.pl.

– Warto również przypo-

mnąć, że ZUS nie wysłał z urzędu PIT po zmarłym małżonku, małżonce. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do ZUS o PIT – tłumaczy rzeczniczka.

1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego

Emeryci lub renciści mogą przekazać 1% podatku na rzecz wybranej organizacji pożytku publicznego (OPP). Jeśli jest to ta sama organizacja co w ubiegłym roku, nie muszą nic robić. Urząd skarbowy zrobi to za nich, w usłudze Twój e-PIT. Jednak wskazana w ubiegłym roku OPP musi być w aktualnym wykazie OPP. Jeżeli świadczeniobiorcy chcą przekazać 1% podatku na rzecz innej niż w ubiegłym roku OPP to powinni wypełnić druk PIT-OP i przekazać do swojego urzędu skarbowego.

Warto wiedzieć!

Swoją PIT z ZUS można pobrać także przez internet. Wystarczy zalogować się na swój profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. PIT dostępny jest w zakładce „Świadczeniobiorca”.

(red), fot. ZUS

Region

Seniorzy mogą dorobić więcej

1 marca zmieniają się graniczne kwoty przychodu dla pracujących rencistów i emerytów, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat kobieta/65 lat mężczyzna). Będą wyższe, dzięki czemu seniorzy będą mogli więcej dorobić do swoich świadczeń.



– Nowe graniczne kwoty przychodu zmieniają się co trzy miesiące, a ich wysokość zależy

od przeciętnego wynagrodzenia za pracę. Nowe limity będą obowiązywać od 1 marca do końca

maja 2022 r. i w zależności od tego, czy nie przekroczyliśmy pierwszego, czy też drugiego

progu limitu możemy zarobić więcej o ok. 236 zł lub 439 zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pierwszy próg przychodu wynosi 70% przeciętnego wynagrodzenia. Od marca to **4196,60 zł brutto**. Zarobki do tej kwoty nie spowodują zmniejszenia świadczenia. – Jeśli przychód będzie wyższy niż 130% przeciętnego wynagrodzenia, od marca to **7793,70 zł brutto**, to ZUS może zawiesić wypłacaną emeryturę lub rentę. Co ważne od tego roku takie same zasady obowiązują osoby pobierające renty socjalne. Świadczenia te nie są już zawieszane po przekroczeniu pierwszego progu limitu, czyli 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia – wyjaśnia rzeczniczka.

Natomiast jeśli przychód przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ale nie będzie wyższy aniżeli 130 proc. tego wynagrodzenia, to świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia. W sytuacji gdy kwota przekroczenia jest wyższa niż kwota maksymalnego zmniejszenia, to o kwotę: **691,94 zł** – emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy; **518,99 zł** – renta z tytułu częściowej

niezdolności do pracy; **588,19 zł** – renta rodzinna dla jednej osoby.

Wysokością przychodów nie muszą przejmować się emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn). Wyjątek od tej zasady stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, czyli od marca tego roku do 1338,44 zł brutto. Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimum to, emerytura będzie wypłacana w niższej kwocie, a więc bez dopłaty do wysokości minimalnej.

Bez ograniczeń mogą również dorabiać niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń. Zarabkować bez ograniczeń mogą także osoby pobierające rentę rodzinną, która kwotowo jest korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

(red),
fot. ZUS

Dorabiałeś do emerytury? Rozlicz się

REGION ➤ Wcześniejsi emeryci i renciści, którzy dodatkowo pracowali w 2021 roku, musieli pamiętać, by do końca lutego poinformować Zakład Ubezpieczeń Społecznych o dodatkowych przychodach. Chodziło między innymi o ubiegłoroczne wynagrodzenia z umowy o pracę, umowy-zlecenia czy też przychody z prowadzenia działalności gospodarczej albo z tytułu bycia członkiem rady nadzorczej

– Renciści i emeryci, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat kobieta/65 lat mężczyzna), a osiągnęli w zeszłym roku dodatkowy przychód, byli zobowiązani do końca lutego poinformować ZUS

o uzyskanych kwotach wynagrodzeń. Rozliczenie z dodatkowego przychodu dotyczy także wcześniejszych emerytów i rencistów, którzy w ubiegłym roku pracowali za granicą – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecz-

nik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Informacja o przychodach potrzebna jest do rozliczenia wypłacanego świadczenia. Rozliczenie jest konieczne, ponieważ wcześniejszych emerytów i rencistów

obowiązują limity w dorabianiu do świadczeń. Przychody rozlicza się na podstawie zaświadczenia z zakładu pracy emeryta lub rencisty.

– Świadczenie może zostać rozliczone rocznie lub miesięcznie. Aby umożliwić rozliczenie świadczenia w najkorzystniejszy sposób, warto przedłożyć zaświadczenie o kwocie zarobków osiągniętych w poszczególnych miesiącach. Zaś osoby, które prowadzą własną działalność gospodarczą, piszą oświadczenie samodzielnie. Ich przychodem jest deklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne – wyjaśnia rzeczniczka.

emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. Wysokością przychodów nie muszą przejmować się także osoby, które otrzymują emeryturę częściową, rentę inwalidy wojennego, inwalidy wojskowego, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową lub rentę rodzinną po takim inwalidzie.

Informacji o zarobkach nie muszą także składać uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci, którzy nie ukończyli 26 lat, a są zatrudnieni na umowie zlecenia lub agencyjnej (za wyjątkiem uczniów pobierających renty socjalne).

Kiedy ZUS zmniejszy lub zawiesi świadczenie

Pracujących rencistów i niektórych emerytów obowiązują limity jakie mogą dorobić do swoich świadczeń. Jeśli dodatkowe zarobki nie przekroczą 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, to emerytura lub renta będzie wypłacana w pełnej wysokości. Jeśli natomiast przekroczą ten limit, świadczenie jest zmniejszane. Natomiast po przekroczeniu drugiego progu – 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia wypłata świadczenia za dany miesiąc zostaje zawieszona.

(red), fot. ZUS



Ile mogliśmy zarobić w ubiegłym roku

Okres	Kwoty równe 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia	Kwoty równe 130 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia
1-2/2021	3 618,30 zł	6 719,70 zł
3-5/2021	3 820,60 zł	7 095,40 zł
6-8/2021	3 977,10 zł	7 386,10 zł
9-11/2021	3 853,20 zł	7 155,90 zł
12/2021	3 960,20 zł	7 354,50 zł
Graniczne kwoty przychodu dla 2021	46 149,50 zł	85 706,10 zł

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 745 ze zmianami) oraz Uchwały Rady Gminy **XVIII/153/2020 z dnia 27 listopada 2020 r.**

ZAWIADAMIAM

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany części miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie,
gm. Wielgie, pow. lipnowski – część B i C**

Wyłożenie projektu zmiany planu odbędzie się w terminie od dnia 10.03.2022 r. do dnia 08.04.2022 r.
w siedzibie Urzędu Gminy w Wielgie, ul. Starowiejska 8, 87 – 603 Wielgie, **pok. nr 4**, oraz na stronie
internetowej www.bip.wielgie.pl

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się w dniu **01.04.2022 r. o godz. 13:30** w siedzibie Urzędu Gminy w Wielgie, ul. Starowiejska 8, 87 – 603 Wielgie, pok. Nr 14.

Zgodnie z art. 18 w/w ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Wielgie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **29.04.2022 r.**

Jednocześnie, zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 ze zmianami), obwieszczenie niniejsze stanowi podanie do publicznej wiadomości projektu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa.

Zgodnie z art. 54 ust. 3 w związku z art. 40 cytowanej wyżej ustawy z dnia 3 października 2008 roku uwagi i wnioski do w/w projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone na zasadach określonych w przepisach przywołanej ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wskazanych w niniejszym obwieszczeniu.

Wielgie, dnia 3 marca 2022 r.

RODO
klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych

Na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.4.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (dalej: RODO), informuję, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest **Gmina Wielgie** z siedzibą w **Wielgim, ul. Starowiejska 8, 87 – 603 Wielgie**, której organem wykonawczym jest **Wójt Gminy Wielgie**.
2. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych w Gminie Wielgie: e-mail: iod@wielgie.pl
3. Pani/Pana Dane osobowe przetwarzane będą na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w celu:
Sporządzenia projektu zmiany **części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie, gm. Wielgie, pow. lipnowski – część Bi.C.**

stosownie do ustawy:

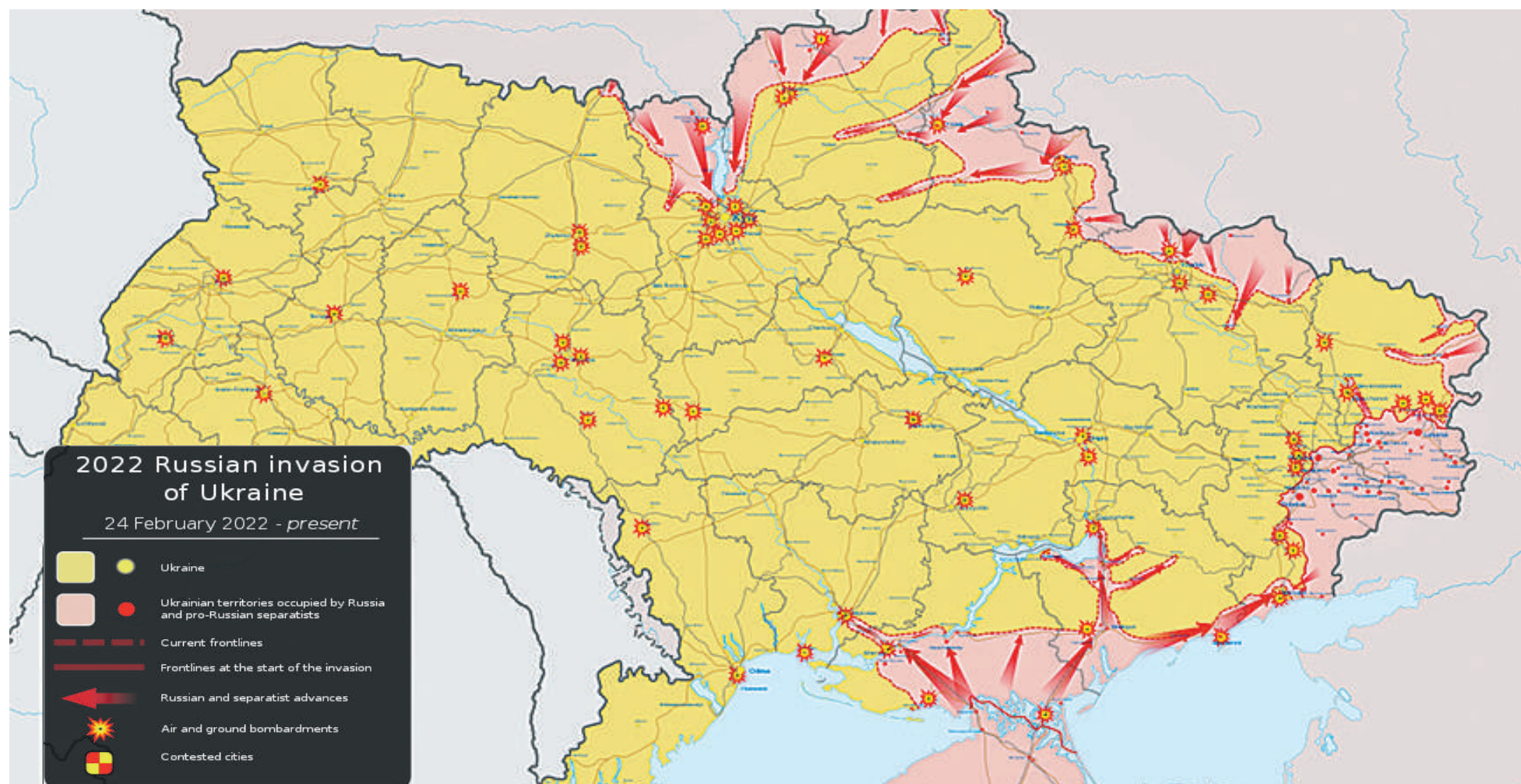
- z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym

4. **Odbiorca** Państwa danych osobowych będą:
 1. podmioty upoważnione, organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, których wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa;
 2. inne podmioty, którym Administrator powierzył przetwarzanie danych osobowych;
 3. pozostałe strony postępowania administracyjnego.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celów określonych w pkt 3, a po tym czasie przez okres wymagany przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa w szczególności przepisy dotyczące archiwizowania danych zgodnie z klasyfikacją i kwalifikacją dokumentacji w jednolitym rzeczowym wykazie akt.
6. **W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługują Pani/Panu następujące prawa:**
 - dostępu do treści danych osobowych Pani/Pana dotyczących, o którym mowa w art. 15 RODO;
 - sprostowania danych, na podstawie art. 16 RODO
 - usunięcia danych, o którym mowa w art. 17 RODO, przetwarzanych na podstawie Pani/Pana zgody; w pozostałych przypadkach, w których Administrator przetwarza dane osobowe na podstawie przepisów prawa, dane mogą być usunięte po zakończeniu okresu archiwizacji;
 - żądania od Administratora ograniczenia przetwarzania danych, o którym mowa w art. 18 RODO z zastrzeżeniem przypadków, o których mowa art. 18 ust. 2;
 - prawo do przenoszenia danych – o którym mowa w art. 20 RODO dotyczących danych przetwarzanych na podstawie Pani/Pana zgody lub na podstawie umowy oraz w przypadku gdy przetwarzanie przetwarzanie odbywa się w sposób zautomatyzowany;
 - wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzanych danych, o którym mowa w art. 21 RODO, z zastrzeżeniem, że nie dotyczy to przypadków, w których Administrator posiada uprawnienie do przetwarzania danych na podstawie przepisów prawa.
7. **W przypadku gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody osoby** na przetwarzanie danych osobowych (art. 6 ust. 1 lit a RODO), przysługuje Pani/Panu prawo do cofnięcia tej zgody w dowolnym momencie. Wycofanie zgody nie wpływa na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej wycofaniem.
8. **W przypadku powzięcia informacji o niezgodnym z prawem przetwarzaniu przez Administratora danych Pani/Pana danych osobowych, przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.**
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest:
 - obowiązkowe, w sytuacji, gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa lub zawarta między stronami umowa;
 - dobrowolne, jeżeli odbywa się na podstawie Pani/Pana zgody lub ma na celu zawarcie umowy. Konsekwencją niepodania danych będzie brak możliwości realizacji czynności urzędowych lub niezawarcie umowy;
10. Pani/Pana dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym również w formie profilowania.
11. Pani/Pana dane osobowe mogą być przekazywane do państw trzecich i organizacji międzynarodowych jedynie na podstawie przepisów prawa krajowego, umów międzynarodowych i obowiązujących konwencji.

Rosja uderzyła na Ukrainę.

Trwa wojna

ŚWIAT ➤ W miniony czwartek (24 lutego) wojska rosyjskie zaatakowały Ukrainę. Od tygodnia żołnierze ukraińscy bronią swojej ojczyzny. Ciężkie walki trwają na wschodzie i południu kraju. Żołnierze naszego wschodniego sąsiada bronią stolicy – Kijowa oraz drugiego co wielkości miasta – Charkowa. Przybliżamy początki konfliktu



Rosja zaczęła gromadzić swoje wojska wzdłuż granicy z Ukrainą na przełomie października i listopada 2021 roku. W lutym tego roku przeprowadzone zostały ćwiczenia wojskowe w Białorusi, wspólnie z siłami zbrojnymi tego kraju, po których wojska rosyjskie nie wróciły już do ojczyzny.

17 lutego zaczęły nasilać się ostrzały w rejonie frontu z separatystycznymi republikami: Ługańską i Doniecką, o które Rosja oskarżała Ukraińców. W końcu oskarżała ich zaczęła także o „ludobójstwo”, a Zachód o „zachęcanie Kijowa do agresji militarnej”. 21 lutego Rosja uznała niepodległość republik, które 23 lutego zwróciły się o pomoc w odparciu „agresji”.

24 lutego wojska zgromadzone wzdłuż granic Ukrainy ruszyły do natarcia. Pierwsze dni konfliktu nie przyniosły Rosjanom spektakularnych sukcesów, za to w ogromnym stopniu zjednoczyły Ukraińców w oporze przeciw najeźdźcom, a opinię publiczną większości państw świata, rządy i organizacje międzynarodowe w proteście przeciw inwazji. Wdrożone zostały wobec Rosji

znaczące sankcje gospodarcze, a do Ukrainy popłynęła pomoc, w tym także w sprzęcie wojskowym.

Najważniejszym celem strony rosyjskiej jest zdobycie ukraińskiej stolicy – Kijowa, położonego na północy kraju, w celu doprowadzenia do zmiany władz. Dniepr, przepływający przez Kijów, stanowił poważną i trudną do sforsowania przeszkodę wodną, rozdzielającą rosyjskie ugrupowania. Oddziały biorące udział w inwazji zostały częściowo zidentyfikowane na podstawie ich dyslokacji, a już w toku kampanii przy pomocy jeńców i zdobywanych dokumentów.

Zasadnicze uderzenie zostało skierowane z terenu Białorusi na południe, wzdłuż prawego, zachodniego brzegu Dniepru. Operowały na tym kierunku rosyjskie oddziały ściągnięte z dalekiego wschodu: 35. Armia obejmująca 38. Witebską Brygadę Zmechanizowaną Gwardii i 64. Brygadę Zmechanizowaną oraz 127. Dywizję Zmechanizowaną. Łącznie w ich składzie znalazło się pięć batalionów czołgów (ponad 150 czołgów) i 15 batalionów zmechanizowanych (9 tysięcy żołnierzy piechoty i 450

bojowych wozów piechoty lub transporterów) wsparte artylerią. Na wschodnim brzegu Dniepru natomiast przez Czernihów na Kijów uderzyła 36. Armia, obejmująca 5. Tacyńską Brygadę Pancerną Gwardii i 37. Budapesztańską Brygadę Zmechanizowaną Gwardii.

Dodatkowo planowano, że desant śmigłowcowy opanuje lotnisko Hostomel po północno-zachodniej stronie od Kijowa, gdzie następnie przerzucone zostaną z Białorusi za pomocą ciężkich samolotów transportowych Il-76 oddziały 98. Świrskiej Dywizji Powietrznodesantowej Gwardii i/lub 76. Czernichowskiej Dywizji Desantowo-Szturmowej Gwardii, które opanują zachodnią część Kijowa i utrzymają ją 1-2 dni do czasu przybycia sił lądowych od północy. Lotniska nie udało się Rosjanom opanować. Od wschodu pod Kijów podchodzą dalsze dwie armie: 41. Armia, atakująca przez Konotop i 6. Armia, atakująca przez Sumy.

Na tereny separatystycznych republik Donieckiej i Ługańskiej weszła rosyjska 8. Armia Gwardii w składzie dwóch dywizji zmechanizowanych, która naciera na połu-

dniowy wschód, w stronę Mariupola. Ukraińska obrona w tym rejonie, rozbudowywana od 2014 roku, jest dobrze przygotowana, obejmuje umocnienia i pola minowe. Pomocniczy atak siły rosyjskie miały przeprowadzić na północ od Ługańska, na Siewierodonieck.

Na południu, z Krymu operuje 58. Armia, obejmująca dwie dywizje zmechanizowane i brygadę, a także co najmniej dwie brygady piechoty morskiej z Floty Północnej i Bałtyckiej. Z uwagi na połączenie Krymu z resztą Ukrainy przez wąski przesmyk Perekop, siły stamtąd przerzucono okrętami desantowymi przez Morze Azowskie. Siły z Krymu zaatakowały następnie w dwóch kierunkach. 42. Eupatorijska Dywizja Zmechanizowana Gwardii uderzyła na północ, na Chersoń i dalej Mikołajów i w ewentualnej dalszej perspektywie Odesę. 19. Woroneńsko-Szumlińska Dywizja Zmechanizowana uderzyła zaś na wschód na Melitopol.

W poniedziałek (28 lutego) strona ukraińska poinformowała o rosnących stratach i demoralizacji wojsk rosyjskich. Tego dnia toczyły

się walki wokół Kijowa. Miasto wciąż nie zostało okrążone. Rosjanie na południu zajęli Berdiańsk i prawdopodobnie Enerhodar, dotarli też do Wasylówki. W rejonie Chersonia i Mikołajowa najwyraźniej nie poczynili postępów. Brak danych o sytuacji w okrążonych miastach (Czernihów, Sumy, Mariupol). Toczyły się walki o Charków, który został ostrzelany przez Rosjan rakietami Grad – pociski spadły m.in. na osiedla mieszkalne, powodując dużą liczbę ofiar wśród cywili.

Zmienna sytuacja panowała w rejonie Donbasu. W Kijowie i Odesie aktywni byli rosyjscy dywersanci. W niektórych miastach doszło także do szabrownictwa i okradania sklepów, na co władze lokalne zareagowały zapowiedzią karania śmiercią na miejscu. Orientacyjny bilans strat rosyjskich podanych przez stronę ukraińską wynosi 5300 ludzi, 191 czołgów, 816 pojazdów opancerzonych, 29 samolotów, 29 śmigłowców. Po stronie ukraińskiej zginęło od początku konfliktu 352 cywilów, w tym 14 dzieci.